

Wartołowska, Zofia

Struktura i znaczenie grodu Sutiejska

Światowit 22, 60-119

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STRUKTURA I ZNACZENIE GRODU SUTIEJSKA

Wznoszenie grodów i ich rozmieszczenie w terenie było niewątpliwie wynikiem wczesnofeudalnych stosunków społecznych, wynikiem potrzeb klasy panującej. Natomiast konstrukcje fortyfikacji grodowych oraz umiejętność wykorzystywania warunków topograficznych przy wznoszeniu grodów były uwarunkowane ówczesnym poziomem sił wytwórczych i metodą walki. Zasadniczo należy wyróżniać dwa rodzaje walki: walkę wręcz przy użyciu mieczy, toporów, szabel, ewentualnie noży bojowych, oraz walkę na odległość przy użyciu broni rzutnej takiej jak oszczepy, łuki, proce i kusze. Były jeszcze używane włócznie, które mogły służyć zarówno w walce wręcz jak i do miotania na niewielką stosunkowo odległość¹. W walce wręcz przewaga liczebna jednej ze stron walczących dawała jej większe szanse zwycięstwa, gdy natomiast w walce na odległość mała stosunkowo grupa ludzi mogła się skutecznie opierać przeważającej liczbie atakujących, o ile jej pozycja w walce była dogodniejsza. W państwie wczesnofeudalnym stosunkowo mało liczna klasa panująca, poza organizowanymi przez siebie wyprawami wojennymi, wołała unikać walki wręcz i zapewniała sobie najdogodniejsze warunki w walce na odległość, wnosząc grody. Fortyfikacje grodowe miały więc na celu:

- a) stworzenie takich warunków niedostępności pozycji obrońców, które by uniemożliwiły walkę wręcz;
- b) zapewnienie obrońcom maksymalnej siły odporności i jak największego zasięgu broni przez nich miotanej przy równoczesnym zabezpieczeniu ich przed pociskami atakujących.

Dążenie do utrudnienia dostępu do grodu przejawia się już w wyborze i wykorzystywaniu naturalnych miejscowych warunków topograficznych takich jak bagna, rozlewiska wodne, strome stoki wzgórz czy głębokie jary. Fortyfikacje grodowe uzupełniały i potęgowały naturalne warunki niedostępności terenu. Fosa, wały, grodzenia, a nade wszystko pionowe lub bardzo strome ściany tak zwanych murów drewniano-ziemnych czy

¹ A. Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*. Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Wyd. II, nr 12, Łódź 1954, s. 51.

drewniano-kamiennych, stanowiących zasadnicze linie obrony, umiejętnie zastosowane w miejscowych warunkach topograficznych, istotnie wykluczały walkę wręcz. W walce zaś na odległość fortyfikacje te zapewniały obrońcom stanowisko dogodniejsze przede wszystkim dlatego, że dawały im pozycję górującą. Jak wiadomo, siła i zasięg broni miotanej z góry są znacznie większe niż siła i zasięg takiej samej broni rzuconej z dołu. Dane cyfrowe w tym zakresie podał G. Posse². O ile bowiem rzut kamienia wielkości pięści ma być skuteczny w płaskim terenie, to musi być wykonany z odległości maksymalnej 40 m, — o tyle z góry o nachyleniu stoku 1:3 odległość rzutu może wynosić 58 m, a ten sam rzut z dołu do góry będzie skuteczny dopiero z odległości 30 m. Większa różnica występuje w zasięgu nośności i skuteczności strzał wypuszczanych z łuku z pozycji na wzniesieniu i z pozycji z dołu ku górze. Łuk bojowy, który ma w linii poziomej nośność strzały 100 m, z wysokości 20 m osiąga odległość 118 m przy większej równocześnie sile o 60% niż strzały atakujące z dołu; strzał w górę, aby być skuteczny i osiągnąć wysokość 20 m, musi być wysłany z odległości 60—78 m. Czyli różnica nośności strzału z łuku z pozycji na wzniesieniu i z dołu wynosi około 50 m. Oprócz tej zasadniczej przewagi, jaką mieli obrońcy w walce dzięki wysokości ich pozycji na grodzie, dawały im fortyfikacje także osłonę przed pociskami atakujących.

Wzmianki w źródłach pisanych dotyczące zdobywania grodów silnie akcentują wysiłki oblegających, zmierzające do wyrównania terenu dla uzyskania łatwiejszego dostępu do stanowisk obrońców³ oraz do wyrównania różnicy wysokości pozycji atakujących przez budowanie wież oblężniczych niekiedy wyższych niż fortyfikacje grodowe⁴. Ponadto wszystkie wysiłki, zmierzające do podpalenia i rozkruszenia konstrukcji istotnej linii obrony grodu, miały na celu zniszczenie osłony obrońców i ich górującego stanowiska.

W rezultacie oblegający gród zmierzali do zlikwidowania przewagi obrońców w walce na odległość i do doprowadzenia do walki wręcz, której wynikiem niemal z reguły było zdobycie grodu.

Język, stwarzając terminy dla pierwotnych konstrukcji obronnych, wydobyl i podkreślił istotne działania ludzkie realizujące postulaty obrony.

² G. Posse. *Upplands Fornminnesföreningen Tidskrift*, XLV, 2.

³ *Anonim tzw. Gall. Kronika Polska*, przeł. R. Grodecki, Kraków 1923, s. 171. W opisie zdobywania Wyszogrodu w r. 1209 „...Polacy wyrównywali doły, znosząc ziemię i drzewo, by tym łatwiejszy po gładkim gruncie zyskać dla swych drewnianych wież dostęp do grodu.“

⁴ *Anonim tzw. Gall. Kronika Polska*, przeł. R. Grodecki, Kraków 1923, s. 136. W opisie zdobywania Czarnkowa w r. 1108 „...sporządziwszy maszyny różnego rodzaju i wzniosłszy wieże wynioślejsze do obwarowań grodowych... orężem i tymi przyrządami atakował miasto.“

W języku niemieckim słowo „Burg“ gród pochodzi od „bergen“ — kryć się i „Berg“ — góra, zaś w języku litewskim „pilkalnia“ pochodzi od słowa „pilis“ — nasyp, wzgórze, a w językach słowiańskich nazwa „gród“, „horod“, „hrad“ nawiązuje do czynności grodzenia. Język w tym wypadku ujął najistotniejsze cechy budowy pierwotnych fortyfikacji. W językach słowiańskich termin „gród“ nie tylko wskazuje na rodzaj pracy ludzkiej włożonej w budowę fortyfikacji, ale jakby podkreśla wagę i znaczenie tego grodzenia, na którym spoczywał istotny ciężar obrony⁵.

Rozwój form i techniki konstrukcji obronnych, wobec niewielkiej stosunkowo ilości zbadanych wałów grodzisk, nie da się jeszcze ustalić. Jednakowe formy konstrukcyjne występują w różnych czasach i u różnych ludów np. palisada i fosy. Można już jednak nawet obecnie stwierdzić, że zasadniczy wysiłek budowniczych fortyfikacji głównej linii obronnej szedł w kierunku podwyższenia stanowisk obrońców przez uzyskanie pionowej ściany zarówno od strony nieprzyjaciela z uwagi na konieczność utrudnienia dostępu atakującym, jak i przez uzyskanie pionowej ściany od wnętrza grodu z uwagi na oszczędność miejsca zawartego w ramach umocnień.

Najprostszą formą konstrukcji obronnych, która odpowiadała powyższym wymaganiom, była jedna pionowa ściana w formie palisady czy grodzenia rodzajem płyt. Pomost od strony wewnętrznej tej ściany podwyższał pozycję obrońców.

Inną formą było wzniesienie dwóch równoległych ścian pionowych w niewielkiej od siebie odległości i wypełnianie przestrzeni między nimi ziemią czy kamieniami; uzyskiwano w ten sposób wzmocnioną linię obrony i podwyższenie stanowiska obrońców, płaszczyznę bowiem na szczycie tej konstrukcji osłaniano jeszcze od strony zewnętrznej przedpiersiem⁶.

Różnice konstrukcyjne w budowie tych tzw. „murów“ drewniano-ziemnych czy drewniano-kamiennych polegają jedynie na różnym rozwiązywaniu problemu wiązania z sobą ściany wewnętrznej i zewnętrznej. Konieczność wiązania tych dwu ścian wynikała z faktu ciśnienia ziemi zawartej między nimi. Ciśnienie to powodowało rozsuwanie się ścian, dlatego też wiązano je przy pomocy belek układanych na przemian poprzecznie do biegu wału i wzdłuż jego biegu, budując konstrukcję rusztową wzmocnianą niekiedy konstrukcją tzw. hakową, lub budując konstrukcję izbicową. Budowa bramy czyli umocnienie najsłabszego punktu linii obrony, była przedmiotem specjalnej troski budowniczych grodu. Podobnie jak i całą linię obrony grodu, usiłowano zabezpieczyć bramę

⁵ W. Hensel, *Wstęp do studiów nad osadnictwem Wielkopolski wczesnośrednio-wiecznej*, Poznań 1948, s. 10.

⁶ M. Krasowski, *Kurs historii ruszkiej architektury*, cz. I, rozdz. III, Petrograd 1916, s. 88.

przed bezpośrednim atakiem nieprzyjaciela. Budowano ją pod osłoną wież lub wysuniętych linii obrony⁷. W obozowiskach rzymskich sypano przed bramą tzw. tumulusy. Dojście do bramy prowadzono linią łamaną między liniami obrony, aby uzyskać możliwie najdogodniejsze warunki obstrzału wdzierających się nieprzyjaciół⁸. Sama konstrukcja bramy była niemal z reguły słupowa i miała formę komory zamykanej wrotami z zewnętrznej i wewnętrznej strony. Komora bramy w czasie oblężenia mogła być wypełniana workami z ziemią, co upodabaniało ją do konstrukcji całej linii obrony.

Rozplanowanie wałów na grodzisku w Sąsiadce i położenie topograficzne całego grodziska wskazuje na to, że budowniczowie Sutiejska, wznosząc gród dla obrony przeprawy przez dolinę rzeki Por, w pełni wykorzystali teren dla jak najlepszych pozycji w walce. Rozchylenie wałów *E* i *F*, dochodzących niegdyś do samych bagien, chwyciło u nasady półwyspu drogę wiodącą przez tenże półwysep do przeprawy przez rzekę.

W tej sytuacji wał *F* odgrywał rolę zapory terenowej, zamykającej dostęp od strony krawędzi doliny do drogi na półwyspie, a wiążącej fortyfikacyjnie tę drogę z grodem.

Wał zewnętrzny *F*, zniżający się w kierunku doliny rzecznej, ma maksymalną szerokość podstawy 16 m przy względnej wysokości 4 m od poziomu skrawków dawnej powierzchni międzywała, a od dna fosy, w partii, w której się ona zachowała — 7 m. Wał ten w swym południowo-wschodnim odcinku został przerwany przez drogę, która przecięła wał na przestrzeni około 10 m. Odczyszczone profile tej przerwy w wale nie ujawniły śladu konstrukcji drewnianej. Nad poziomem nieporuszonego lessu znajdowała się pozioma warstwa humusu przemieszanego z popiołem i węglem drzewnym (10—15 cm grubości). Ponad tą warstwą wznosił się nasyp z ziemi o nikłej tylko przymieszce węglików drzewnych i humusu.

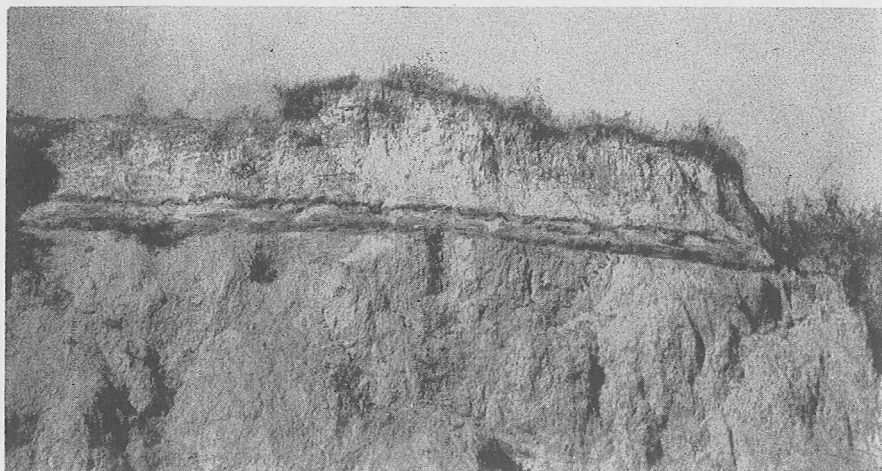
Analogiczny profil został odsłonięty na północnym krańcu wału *F*. W nasypie wału pod warstwą humusu przemieszanego z popiołem, węglem drzewnym i fragmentami polepy występowała znaczna przymieszka popiołu i węgla drzewnych układająca się smugami. Zniwelowany wał *F* odsłonił na przestrzeni 1 m na poziomie warstwy humusu, węgla drzewnych i popiołu zagłębienie o średnicy 1 m, wydrążone w lessie nieporuszonej na 30 cm głęboko. Ściany jamy miały barwę jasnej cegły do głębokości 5—10 cm od krawędzi. Z uwagi na barwę krawędzi jamy, którą less nieporuszony mógł uzyskać jedynie pod bezpośrednim działaniem ognia, należy uznać, że na poziomie warstwy humusowo-popiołowej istniało piecowisko. Jest ono chronologicznie wcześniejsze od konstrukcji wału; zo-

⁷ Z. Wartolowska, *Sredniowieczna warownia w Pszczynie i rekonstrukcje grodów wczesnodziejowych*, „Swiatowit“, t. XX, Warszawa 1949, s. 345—357.

⁸ C. Schuchhardt, *Die Burg im Wandel der Weltgeschichte*, Leipzig 1931, s. 133.

stało ono zniszczone prawdopodobnie przez budowę wału, a węgiel drzewny znajdujący się w nasypie pochodzi zapewne ze spalonego drzewa w tymże piecowisku i wraz z ziemią został użyty do wzniesienia nasypu wału.

Jak z powyższych danych wynika, pierwszą linię umocnień grodu Sutiejska stanowił nasyp wału wzniesiony na warstwie humusowo-popiołowej, świadczącej o wcześniejszym zasiedleniu tego terenu; nasyp mógł

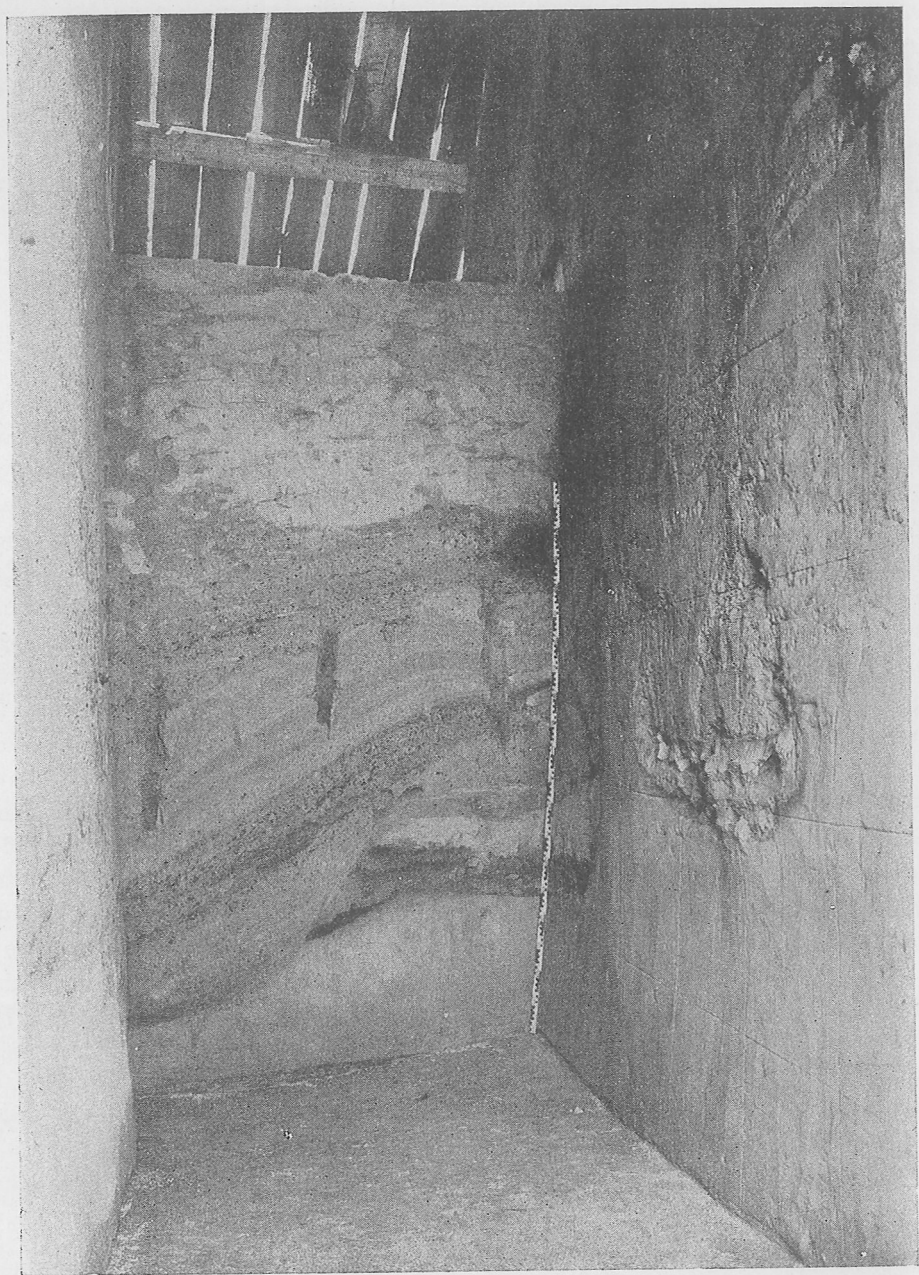


Fot. E. Buczek

Ryc. 29. Ślady konstrukcji drewnianej w obrywie wału *E*

być zwieńczony lekką konstrukcją płotu, która nie pozostawiła śladów. Brama prowadząca przez wał *F* pozostanie nieznana, gdyż północna partia wału *F* u nasady półwyspu, w której najprawdopodobniej znajdowała się brama, uległa całkowitej niwelacji przy rozbudowie obecnej wsi.

Druga linia fortyfikacji grodu w stosunku do pierwszej jest wyższa i mocniejsza. Wał *E* posiada szerokość podstawy 16 m, a względną wysokość maksymalną 5 m od poziomu drugiej części grodziska. Wał *B* najpotężniejszy z całego zespołu ma podstawę szerokości 15 m, średnią względną wysokość od plateau 5 m, maksymalną 6 m. Od dna fosy wysokość jego wynosi 8—9 m. Wał *E* od strony północno-wschodniej czyli od strony drogi jest zniszczony i w związku z tym obrywy, które powstały, odsłoniły dwa profile wału: jeden wzdłuż biegu wału mniej więcej na połowie wysokości, drugi w poprzek wału. Ponieważ oba te profile znajdują się w górnej partii stromej ściany obrywów wysokości 13—14 m, są trudno dostępne dla bliższych obserwacji. Niemniej jednak można zauważyć powyżej geologicznych nawarstwień lessu, na wysokości około 10 m od poziomu drogi, ciemną warstwę kulturową humusu, ponad którą wznosi się nasyp wału, a w nim ślady konstrukcji drewnianej (ryc. 29). We



Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 30. Profil warstw kulturowych, użytych do niwelacji terenu pod budowę grodu, w przekopie przez wał C

wszystkich prawie przekopach przez wały w pierwszej części grodziska występuje poniżej poziomu warstw związanych z konstrukcją i nasypem charakterystyczna warstwa z węglami drzewnymi i popiołem, z fragmentami ceramiki ręcznie lepionej i słabo obtaczanej, oraz przepalanej gliny (ryc. 30). Miąższość tej warstwy na terenie pierwszej części grodziska nie jest jednakowa. O ile pod wałem B widnieją zaledwie jej słabe ślady, to w przekopie przez wał A miąższość jej sięgała do około 1,2 m. Warstwę tę cechuje silne przemieszanie wszystkich elementów składowych. W przekopie przez wał C odsłonięto zniszczone przez konstrukcje obronne trzy drażone w ziemi piece kilkakrotnie wylepiane; każda wylepa była położona na podkładzie warstwy fragmentów ceramiki lub kamieni.

Na terenie pierwszej części grodziska odsłonięto także słaby zarys domu czworobocznego ustawionego czterema narożami w cztery strony świata, z resztkami pieca i dwoma śladami po słupach (ryc. 31). Ponieważ zarys tego domu leżał bezpośrednio pod warstwą związaną z budową grodu, należy sądzić, że teren osady, której ślady reprezentują zarówno piece jak i zarys domu, został zniwelowany, a grubość warstwy pod wałem A wyrównywała teren pod budowę grodu (ryc. 32—34). Osada, która została zniwelowana pod budowę grodu, miała znacznie większy zasięg niż teren objęty wałami grodziska. Na południo-wschód w kierunku kulminacji stoku Roztocza, za zewnętrznym wałem grodziska występują na świeżo zoranych polach ciemne zarysy warstwy kulturowej i wiele zabytków w postaci fragmentów ceramiki, przepalanej gliny, węgielków, a nawet wyorano ciosło żelazne (ryc. 35) oraz płaskie naczynko z otworami w dnie z glinianą rączką do przenoszenia żaru (ryc. 36). Mały przekop ratowniczy zrobiony w odległości 128 m od wału zewnętrznego przy oberwanej, bo podmytej przez erozję krawędzi drogi, biegnącej na południo-wschód w górę stoków Roztocza, odsłonił piec drażony w lessie, dwukrotnie wylepiany przy użyciu fragmentów ceramiki i kamieni, analogiczny do pieców odsłoniętych przekopem przez wał C (ryc. 37).

Ceramika z pieców, należących do warstw zniwelowanej osady, łączy pod względem formy i techniki do ceramiki znajdowanej np. w Żernikach Dolnych w pow. stopnickim⁹ i można ją datować na w. IX, jeżeli nie wcześniej nawet.

Wcześniejszego użytkowania terenu, na którym wzniesiono gród Sutiejsk, nie odzwierciedlały tylko ślady zniwelowanej pod budowę grodu osady. W pobliżu bowiem, na terenie pierwszej części grodziska a poniżej naroża zarysu domu omówionej osady, znaleziono grób szkieletowy w zarysie humusowym o charakterystycznym kształcie pnia drzewa z obcię-

⁹ E. Majewski, *Zabytki przeddziejowe w Żernikach Dolnych*, „Światowit“, I, Warszawa 1899, s. 52—61.

tymi konarami. W trakcie odsłaniania tego grobu zarys humusowy, który się pojawił w formie wąskiego i długiego zaciemnienia, rozszerzał się stopniowo aż do ukazania się szkieletu (ryc. 38). Pień ten prawdopodobnie był wydrążony, a zmarłego wtłoczono do wnętrza. Jak wykazuje układ szkieletu, pień był za krótki, wobec czego dzięki silnemu wtłoczeniu kręgi szyi uzyskały położenie prawie pionowe a czaszka o zwartych szczękach oparta była na obojczykach. Kości długie nóg były lekko zgięte, to znaczy



Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 31. Ślady osadnictwa wcześniejszego, niż budowa grodu, na terenie pierwszej części grodziska

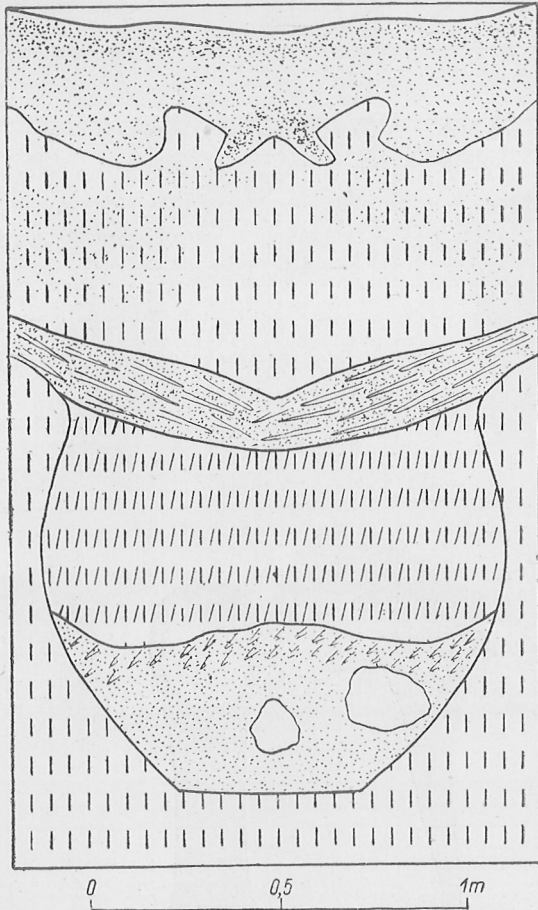
na tyle, na ile pozwalała szerokość wyrażonego pnia to jest około 35 cm; kostki śródstopia miały układ świadczący o silnym podgięciu stóp zmarłego do góry. Na terenie pierwszej części grodziska odsłonięto jeszcze dwa inne groby szkieletowe poniżej warstw powstałych z użytkowania i zniszczenia grodu. Wszystkie szkielety były wyprostowane i dobrze zachowane, bez żadnych dodatków grobowych. Dwa z nich były skierowane czaszkami w kierunku północno-zachodnim, natomiast szkielet w pniu drzewa — w kierunku południowo-zachodnim. Chronologia tych grobów nie może być obecnie ustalona z uwagi na brak datującego materiału archeologicznego. Stratygrafia warstw kulturowych pozwala jedynie stwierdzić, że są one starsze niż osada z w. IX — i gród z XI w.

Teren pod budowę grodu wybrano na stokach wzniesień Roztocza w miejscu, gdzie mają one nachylenie około 15° w kierunku północno-



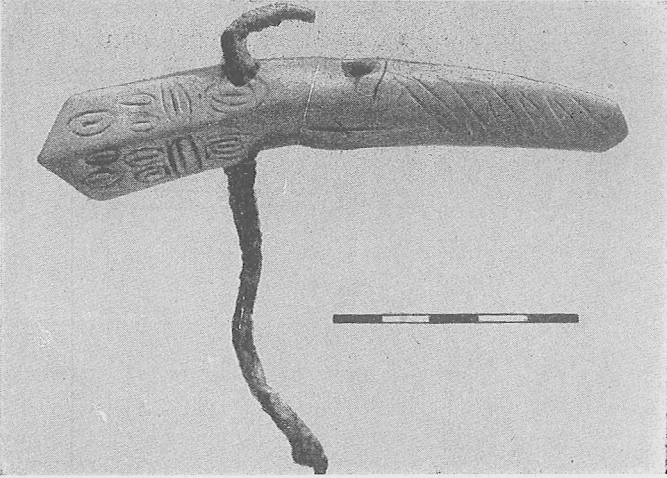
Ryc. 32. Plan późniemianki wczesnośredniowiecznej, zniszczonej przez budowę grodu

zachodnim ku dolinie rzeki Poru. W odległości około 180 m od krawędzi doliny na przestrzeni 46×46 m, czyli na powierzchni 2116 m^2 teren został wyrównany do wysokości 50 m nad poziomem doliny. Na tym odcinku stok Roztocza oprócz zasadniczego nachylenia ku północo-zachodowi



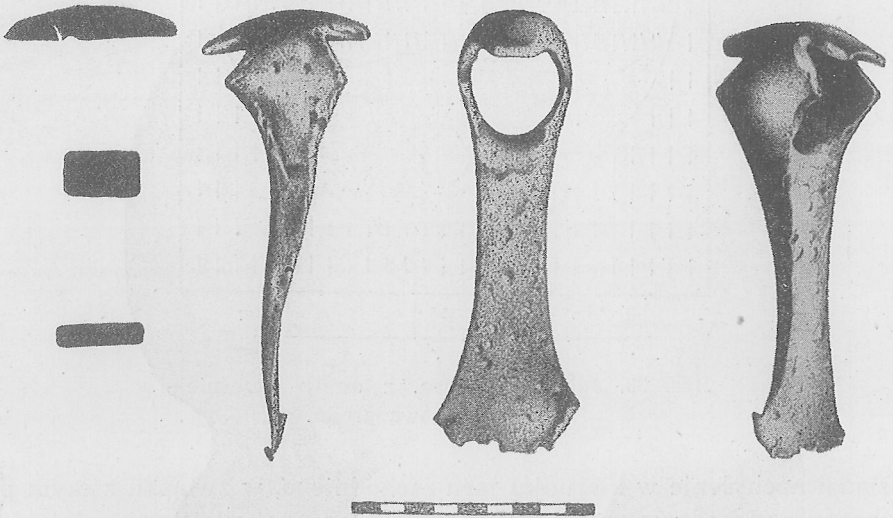
Ryc. 33. Jama zasobowa, z osady wcześniej, niż budowa grodu.

posiadał nachylenie w kierunku jaru zachodniego, w związku z czym plac wybrany pod budowę grodu wewnętrznego w swej partii zachodniej wymagał podniesienia poziomu, a w partii południowo-wschodniej raczej obniżenia. Jak wynika z profilów w pobliżu naroża wałów A (tabl. V) i D (tabl. VI) oraz pod wałami B i C, warstwa kulturowa osady wcześniej, niż gród wraz z częściowo ściętą warstwą naturalną podłoża została



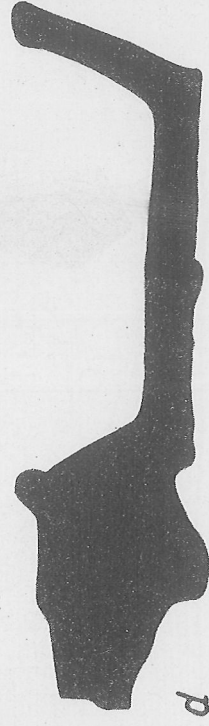
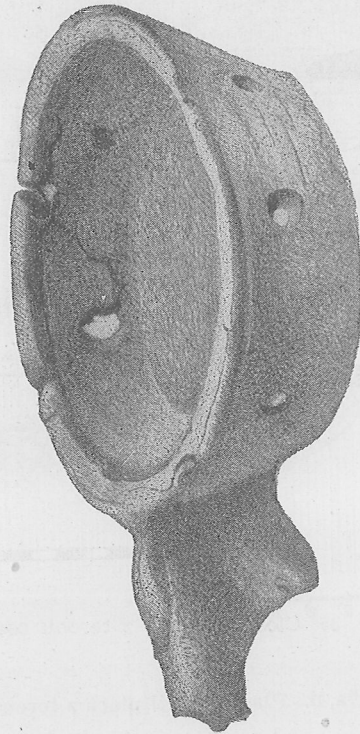
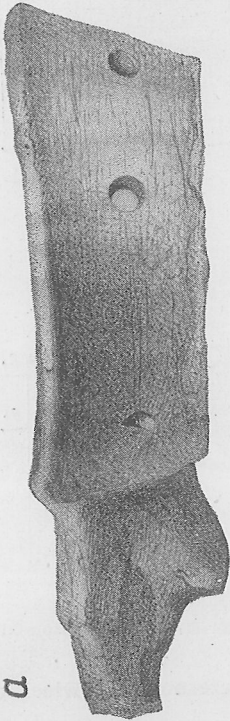
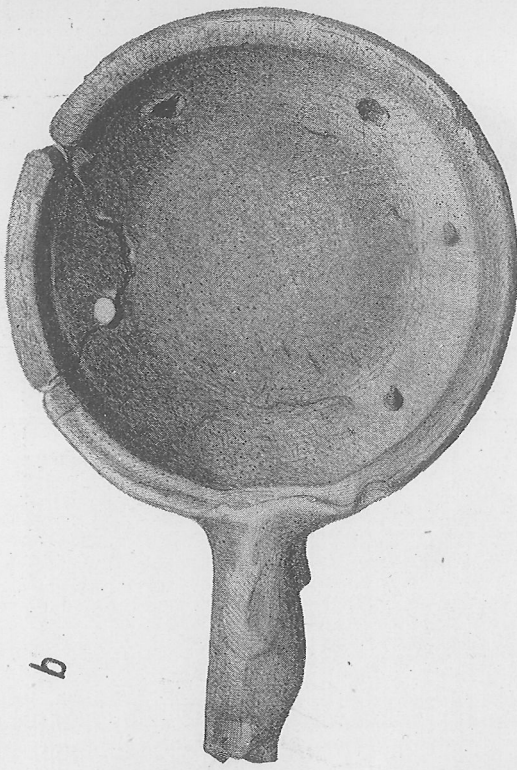
Fot. E. Buczek

Ryc. 34. Wąs rogowy od wędzidła z warstw niwelujących teren pod wałem A



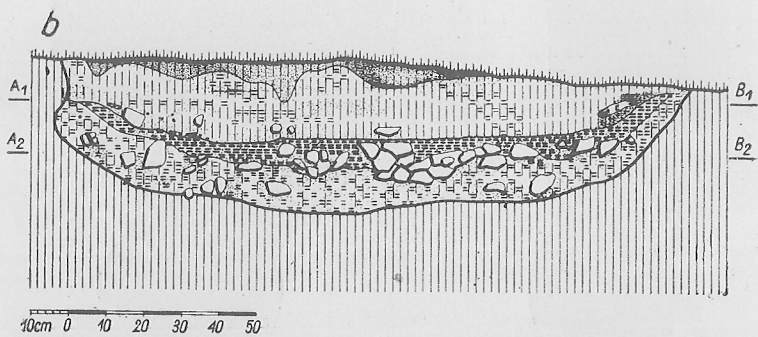
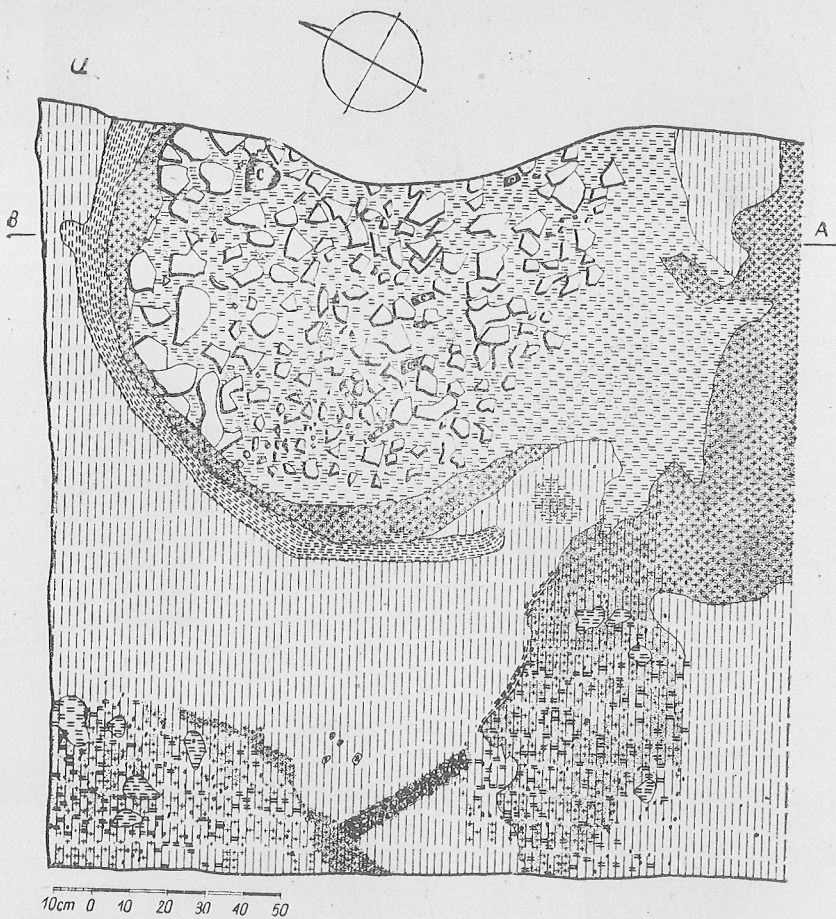
Rys. K. Potocki

Ryc. 35. Ciosło żelazne z terenu osady wczesnośredniowiecznej



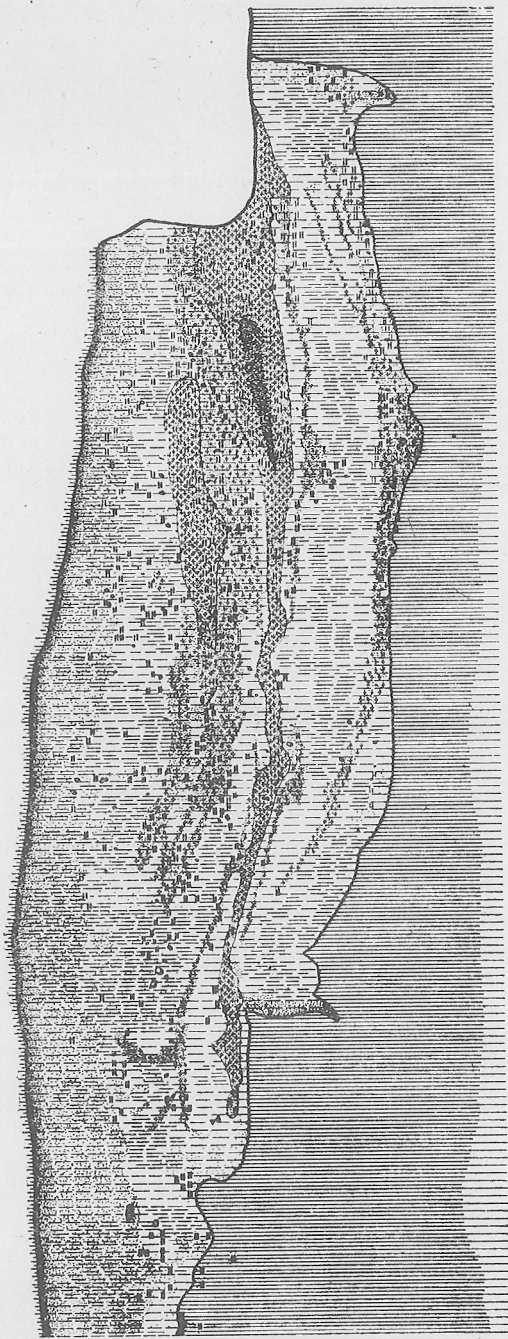
Rys. K. Potocki

Ryc. 36a, b, c, d. Naczynie do przenoszenia żaru, ręcznie lepione, z lerału osady wczesnośredniowiecznej



Kreśl. K. Chomentowski

Ryc. 37a, b. Plan i profil pieca z terenu osady wczesnośredniowiecznej



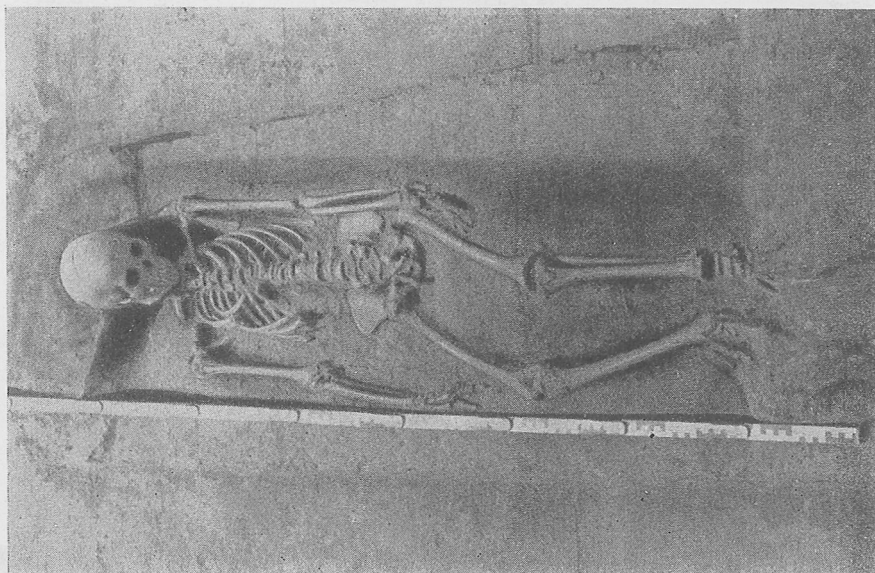
40m 0 10 20 30 40 50

Kreśl. K. Chomentowski

Ryc. 37c. Profil jamy przypięcovej z terenu osady wczesnośredniowiecznej

przesunięta z południowo-wschodniej partii ku zachodowi w celu użycia do wyrównania placu.

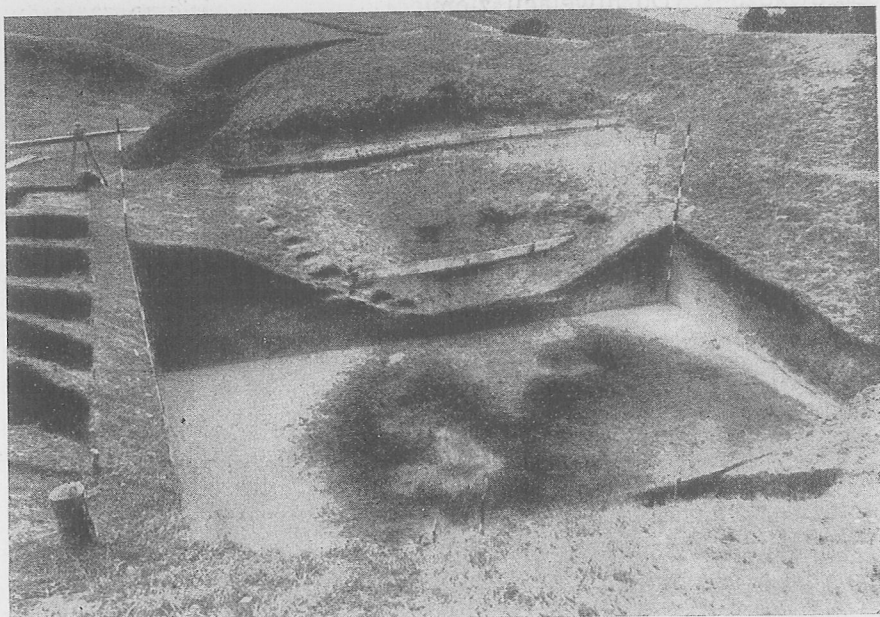
Przygotowanie jednak terenu pod budowę grodu nie polegało tylko na przerzuceniu ziemi. Prace niwelacyjne były połączone z pracami nad „uzbrojeniem“ terenu, czyli nad dostosowaniem go do potrzeb wynikających z rozplanowania zabudowy i życia na grodzie. W związku z tym



Fot. Wł. Antoniewicz

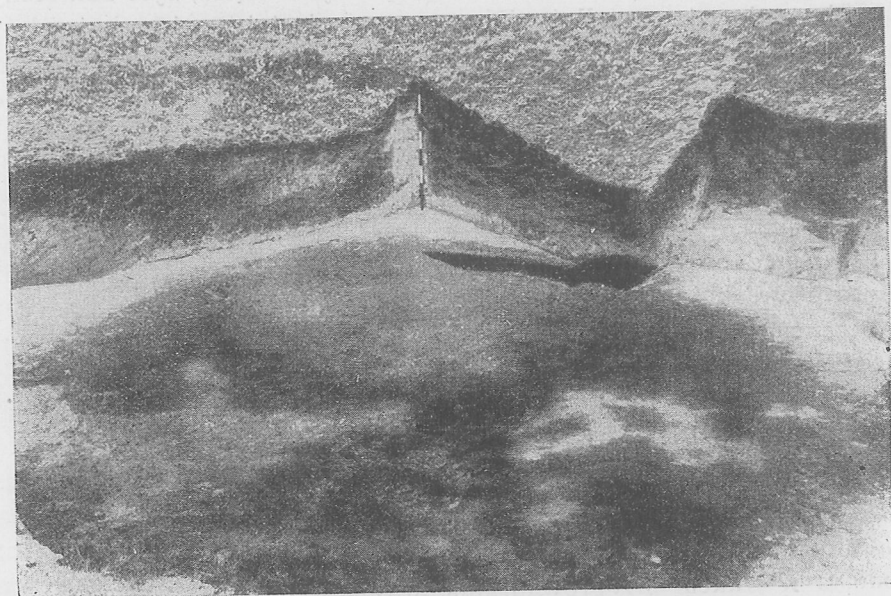
Ryc. 38. Szkielet zmarłego, pochowanego w wydrążonym pniu drzewa

można sądzić, że już w trakcie prac niwelacyjnych musiała istnieć koncepcja rozplanowania nie tylko drożności i fortyfikacji, ale również i zabudowy mieszkalnej i gospodarczej na grodzie. Plac wyznaczony pod budowę grodu wewnętrznego podzielili budowniczowie grodu jakby na cztery mniej więcej równe sobie ćwiartki. Tak się szczęśliwie zdarzyło, że magistrale pomiarowe, przeprowadzone dla celów badawczych, w pierwszej części grodziska niemal się pokrywają z tym podziałem budowniczych grodu. W ćwiartce północnej nie dostrzega się w profilach śladów prac niwelacyjnych, całą ją niemal wypełnia studnia, która miała kształt wielkiego leja o górnej średnicy równej 8 m i o głębokości około 16 m (ryc. 39 a, b). Wydobyte przeszło 4000 m³ ziemi przy kopaniu studni mogło mieć miejsce jedynie przed wzniesieniem fortyfikacji i zabudowy grodu, a w trakcie przeprowadzania niwelacji terenu. Wtedy tylko bowiem ta wielka masa ziemi, tak niezbędna nie tylko przy niwelacji terenu, ale przede wszystkim do budowy fortyfikacji, mogła być celowo użyta



Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 39a. Zarys studni na terenie pierwszej części grodziska

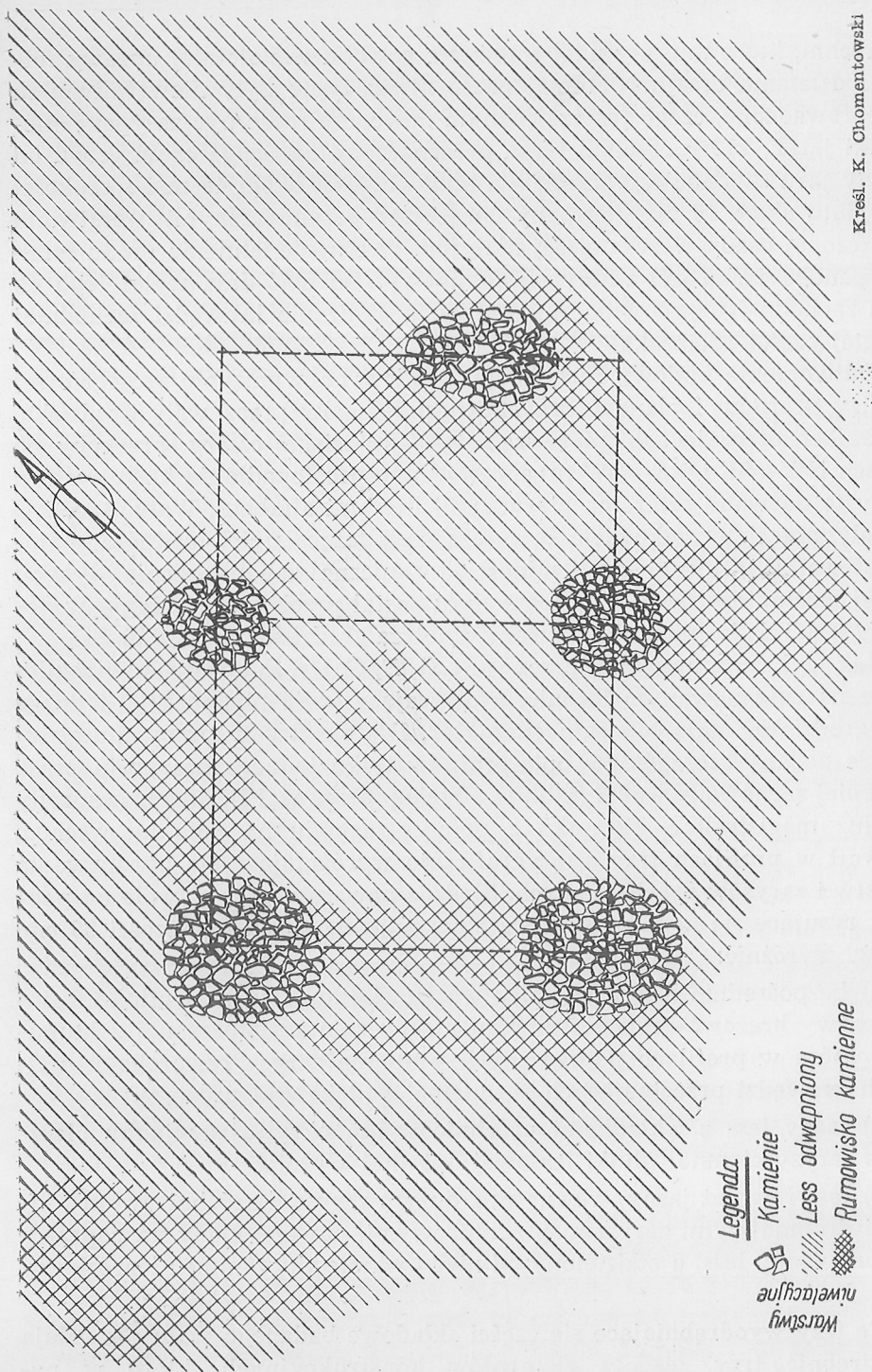


Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 39b. Ślady okółkowania krawędzi otworu studni

i rozproszona. Do niwelacji ziemia ta została częściowo zastosowana w ćwiartce zachodniej. W tej najniższej położonej ćwiartce przeprowadzono niwelację przez nadsypanie warstwy o miąższości od 0,3 do 1,2 m, umieszczając w niej sześć skupień łamanego wapienia jako podfundamentowania domu mieszkalnego o konstrukcji zrębowej. Skupienia te wystąpiły jakby w nieckowatych zagłębieniach o średnicach 1,5—3 m, a głębokich na 50—80 cm w warstwie nasypowej lessu jasnego przemieszanego z lessem odwapnionym. Skupienia kamieni w swych górnych partiach łączyły się z sobą mniej lub bardziej zwartą warstwą kamieni grubości 20—30 cm. Ponad kamieniami leżała warstewka 10—20 cm zwartej, ubitego lessu odwapnionego, lekko przemieszanego z jasnym lessem. Warstewka ta stanowiła poziom użytkowania grodu (ryc. 40). Ćwiartka wschodnia, której poziom, sądząc ze zniwelowanej warstwy kulturowej i pólziemianki należących do osady wcześniejszej niż gród, obniżono o około 50 cm podczas prac niwelacyjnych — została dostosowana do potrzeb komunikacyjnych na grodzie. Ćwiartka ta, położona przy bramie zaplanowanej w linii fortyfikacji grodu, była przeznaczona na prostokątny (28 × 12 m) dziedzińiec o powierzchni około 336 m². Teren dostosowano do powyższego celu przez położenie nawierzchni zabezpieczającej przed erozją jasny less, który stanowił tu podłoże odsłonięte przy niwelacji. Struktura pionowa lessu zasadniczo jest bardzo podatna na działanie wód opadowych; dlatego też położenie warstwy odwapnionej glinki lessowej o grubości 10—20 cm, która, ubita, jest trudno przepuszczalna po wyschnięciu, było skutecznym zabezpieczeniem tego podłoża. Dla wzmocnienia tej nawierzchni cały teren dziedzińca został dość gęsto zakołkowany; średnio na 1 m² wbijano 11 kołków długości 20—30 cm, ostro zakończonych, a grubości 5—8 cm (ryc. 41). Ćwiartka południowa nie wymagała specjalnego „uzbrojenia“ terenu, ponieważ była ona przeznaczona na zabudowę i urządzenia gospodarcze przeważnie o charakterze ziemiankowym czy pólziemiankowym (ryc. 42 a, b, ryc. 43).

Prace nad przygotowaniem terenu pod zabudowę grodu są również widoczne w drugiej części grodziska. W profilach przekopu badawczego, wytyczonego wzdłuż spadku stoku wzniesień Roztocza, czyli w kierunku z południowo-wschodniego ku północno-zachodniemu, w odległości około 50 m od jaru zachodniego — można było stwierdzić na przestrzeni około 60 m od krawędzi doliny przemieszane warstwy kulturowe osady wcześniejszej niż gród, które zepchnięto z wyżej położonych terenów tej części grodziska w celu podniesienia poziomu i uzyskania wyższej i bardziej stromej krawędzi doliny rzeki. W odległości 30 m od krawędzi doliny miąższość warstwy niwelacyjnej wynosiła 2 m. Jak dalece konsekwentnie przeprowadzono prace niwelacyjne terenu przeznaczonego pod budowę drugiej części grodu, trudno dziś ocenić z uwagi na odkształcenia po-



Ryc. 40. Przypuszczalny zarys domu z pierwszej fazy na grodzie wewnętrznym (skala 1:100)

wierzchni, które musiały mieć miejsce z powodu wieloletniej uprawy rolnej i działania erozji. Niemniej prace niwelacyjne były niewątpliwie tu przeprowadzone, czego jeszcze jednym dowodem może być zasypyany niewielki jarek, który rozcinał teren przeznaczony na drugą część grodu od strony jaru zachodniego. Jarek ten miał długości około 40 m i szerokości u wylotu około 15 m. Zasypany on został przemieszаныmi warstwami zniszczonej osady wcześniejszej niż gród. W okresie istnienia grodu teren zasypanego jarku był wolny od zabudowy. Do dziś dnia wylot jego do jaru zachodniego jest widoczny w formie obniżenia krawędzi zachodniej drugiej części grodziska.

Odtworzenie budowy fortyfikacji grodowych wymagało szczegółowej analizy profilów i planów wszystkich przekopów przez wały grodziska. W wałach otaczających pierwszą część grodziska cztery przekopy po liniach NW—SE i NE—SW przeprowadzono prostopadle do biegu wałów. Wały te nazwano czterema pierwszymi literami alfabetu. Wały A, B i C zostały przecięte całkowicie łącznie z fosą leżącą u ich podnóża; natomiast wał D, z uwagi na trudności techniczne zabezpieczenia wykopu przed działaniem erozji, od strony jaru został przekopany jedynie w połowie, czyli do kulminacji od strony wnętrza grodziska (ryc. 17 b).

Jak wykazują przekopy przez wały A, B, C, D i E, konstrukcje wzniesione na zniwelowanym terenie, a otaczające część pierwszą (I) i drugą (II) grodziska, mają ten sam charakter. Dlatego też w pracy niniejszej będzie podany szczegółowy opis profilów tylko jednego przekroju przez najlepiej zachowany wał B (tabl. I). Przekop przez wał B, przeprowadzony wzdłuż magistrali o kierunku z północo-zachodu na południo-wschód, ujawnił w profilach trzy stratygraficznie wyróżniające się ugrupowania warstw i zarysów próchnicowych. Śledząc nawarstwienia w wale od podłoża, rysujące się tu jako warstwa odwapnionego lessu miąższości 80 cm, należy wyróżnić:

- 1) bezpośrednio leżącą na calcu warstewkę humusu oraz glinę lessową barwy brązowo-ceglastej, bardzo nieznacznie przemieszanej z humusem, która w profilach poprzecznych wału ma zarysy czworoboku o liniach krawędzi przecinających się niemal pod kątami prostymi;

- 2) jasny less z wkładkami próchnicowymi, okrywający jakby płaszczem zarysy ciemnej glinki lessowej opisanej wyżej;

- 3) less również jasny, wewnątrz z dużym zarysem próchnicowym i innymi drobniejszymi zarysami próchnicowymi, nawarstwiony na poprzednio omówiony less, a oddzielony od niego warstewką humusu i próchnicy (tabl. I).

Te trzy wyodrębniające się części składowe badanego wału pozwalają wyodrębnić trzy zespoły elementów konstrukcyjnych, które w postaci zarysów i warstw próchnicowych czy humusowych występują

w profilach i planach przekopu przez wał B. Do stratygraficznie określonego jako najstarszy zespół śladów po konstrukcji obronnej należy zaliczyć na poziomie humusu, przykrywającego 10—20 cm grubości warstwę całca, następujące elementy:

1) na 24 metrze, licząc od skrzyżowania dwóch magistrali pomiarowych AB i CD w środku pierwszej części grodziska — zarys w kształcie kołka ostro zakończony, białego pionowo, o średnicy 8 cm;

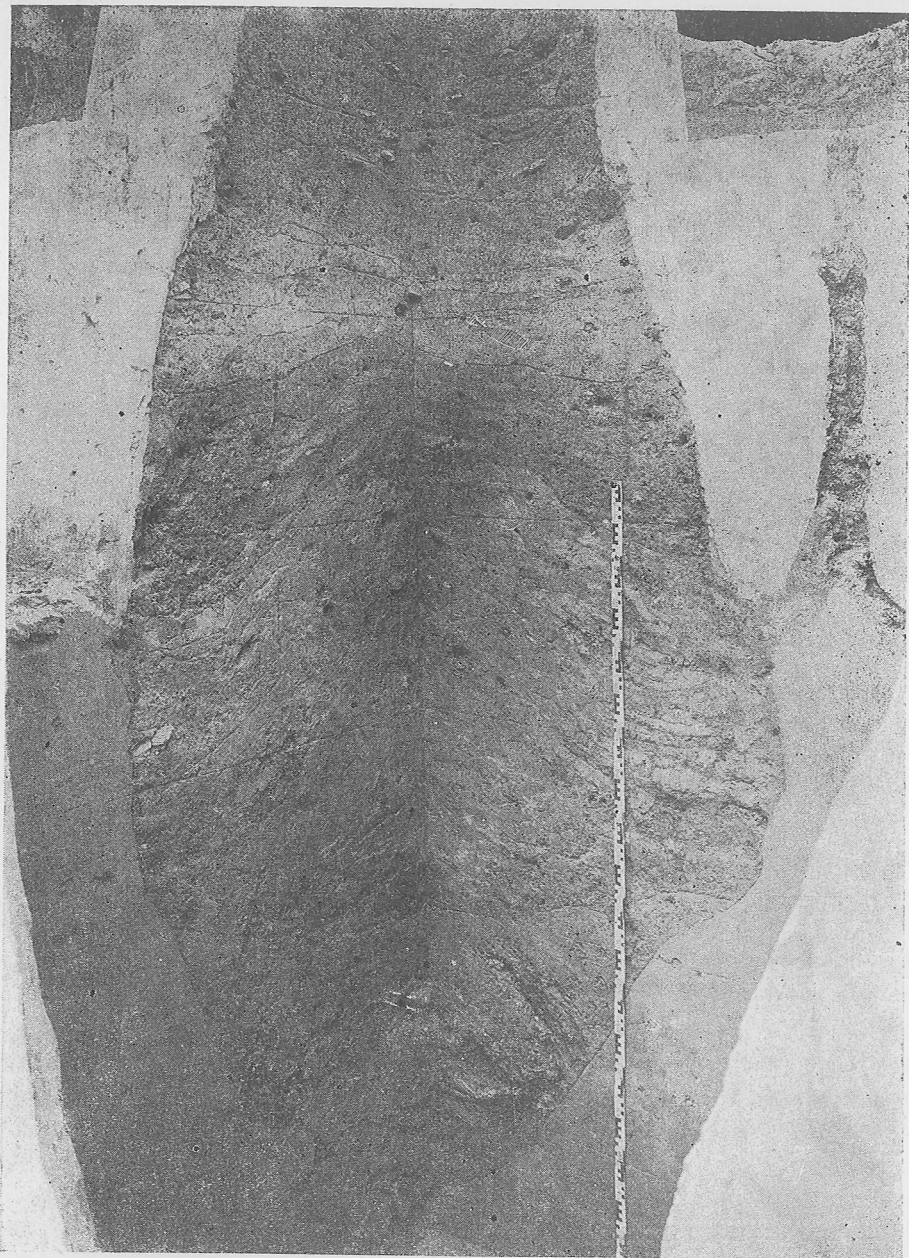
2) na 22 metrze zarys prawie okrągły, który — jak dodatkowy profil wykazał — był przekrojem poprzecznym zarysu próchnicowego po belce leżącej poziomo równoległe do biegu wału (średnica 5,5 cm);

3) na 17 metrze zarysy analogicznych przekrojów dwóch belek, leżących równoległe do belki na 22 metrze;

4) na 17 i 19 metrze występują dwa zarysy drzewnej próchnicy w kształcie pionowej ścianki. Szerokość tych zarysów waha się od 20 do 40 cm;

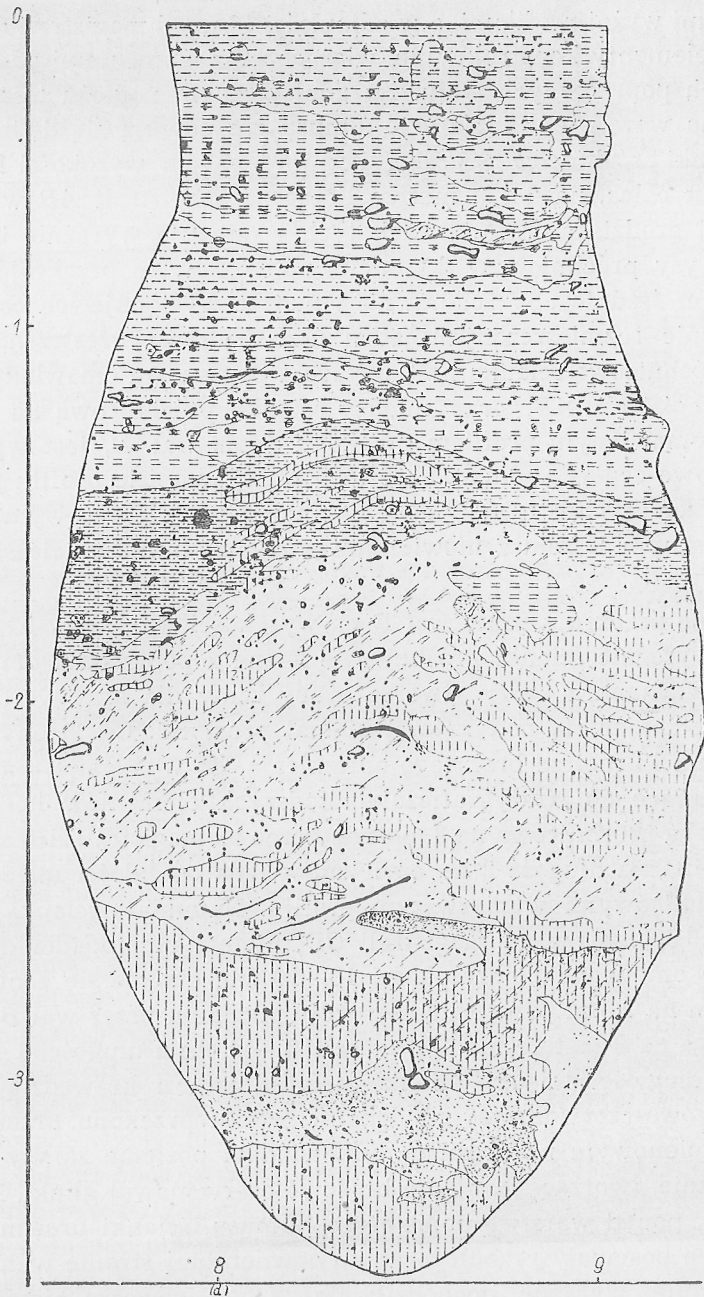
5) na 19 metrze ścianka próchnicowa ma wysokość 1,8 m, na 17 metrze analogiczny zarys próchnicowy ma wysokość 80 cm. Przestrzeń zawarta między obu tymi zarysami próchnicowymi do wysokości 1,8—1,2 m jest wypełniona gliną lessową barwy ceglastej, analogiczną do tej, która występuje w górnej partii całca. Glinka ta jest bardzo zwarta, nie ustępuje pod łopatą lecz jedynie pod kilofem; występują w niej zupełnie poziome, słabo zarysowujące się warstwy humusu. Struktura tej glinki nasuwa przypuszczenie, że była ona sypana warstwami oraz — być może — była polewana wodą i mocno ubijana.

Prawie wszystkie takie same elementy konstrukcyjne na tym samym poziomie, w tej samej kolejności z lekkim przesunięciem (1,5 m) ku zewnętrznej stronie wału, występują w przeciwnym profilu przekroju przez wał B. Brak tylko próchnicowego śladu po kołku, natomiast na 23 metrze występują zarysy poprzecznych belek, leżących wzdłuż wału B: na 20,5 m wznosi się ścianka próchnicowa szerokości 20—30 cm, wysokości 2 m; w ściance tej wyraźnie zachowały się przekroje poprzeczne dwóch zarysów próchnicowych o średnicy około 10 cm, leżących poziomo równoległe do biegu wału. W odległości 17,5 m od magistrali, we wkopie 30 cm głębokości, w warstwie całca, znajdują się zarysy próchnicowe przekrojów trzech poprzecznych belek o średnicach około 15 cm. Drugiej ścianki próchnicowej od strony wnętrza grodziska brak. Natomiast na popielatym humusie występuje również zwarta glinka brązowo-ceglasta, która na 20,5 metrze styka się ze ścianką próchnicową do wysokości 1,8 m; krawędź tej glinki jest pionowo zarysowana, na 19 metrze załamuje się i na wysokości 1 m tworzy stopień 80 cm szeroki; następnie znów pionowo opada do wysokości 20 cm od poziomu humusu i tu tworzy jakby jeszcze jeden stopień do 16,5 m, gdzie opada do poziomu całca.



Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 42a. Jama zbożowa z pierwszej fazy grodu



Ryc. 42b. Profil jamy zbożowej z pierwszej fazy grodu

Profil wzdłuż biegu wału (tabl. II) na odcinku długości 4 m, między omówionymi wyżej profilami, a w odległości 16 m od magistrali *CD*, ujawnia nowe elementy konstrukcyjne, wiążące się z elementami odsłoniętymi w profilach poprzecznych wału. Na analogicznym podłożu lessu odwapnionego, na warstwie popielatego humusu zarysowują się dwie pionowe jakby ścianki próchnicowe szerokości od 10 do 40 cm, wysokości 1,3 i 1,1 m od poziomu calca, na 2 i 3 metrze licząc od magistrali *AB* w ćwiartce wschodniej grodziska. W ściankach tych występują wyraźnie intensywniejsze zarysy próchnicy w kształcie poprzecznych przekrojów belek o 10—15 cm średnicy. W ściance na 3 metrze występuje ich osiem, nierównomiernie rozmieszczonych jeden nad drugim. Przestrzeń, zawarta między próchnicową ścianką na 2 metrze a pierwszym omawianym profilem na magistrali *AB*, oraz między ścianką próchnicową na 3 metrze a drugim omawianym profilem przekopu przez wał *B*, jest wypełniona ubitą brązowo-ceglastą gliną, określoną bliżej w opisie profilu pierwszego. Przestrzeń zawarta między dwiema ściankami próchnicowymi jest wypełniona jasnym lessiem z niewielkimi smugami humusu i lessu odwapnionego.

W planie przekroju przez wał *B* na wysokości warstwy 51,5 zarysowują się wyraźnie ścianki próchnicowe znane z poprzednio omawianych profilów; widziane z góry, tworzą jakby ramy dla brązowo-czerwonej glinki, przecinając się pod kątami niemal prostymi. Od strony wnętrza grodziska na 18 metrze brak tego obramienia, bo występują tam już elementy należące do stratygraficznie młodszych elementów konstrukcyjnych. Ścianka próchnicowa na 2 metrze, licząc od magistrali *AB*, szerokości 10 do 40 cm, ma długość 2 m, czyli odpowiada odległości między ściankami próchnicowymi w pierwszym profilu. Natomiast ścianka próchnicowa na 19,50 metrze od magistrali *CD*, niemal prostopadła do ścianki poprzednio omówionej, o szerokości 10—20 cm, ciągnie się z niewielkim załamaniem na 2,5 m przez całą szerokość przekopu przez wał *B*. Ścianka próchnicowa na 3 metrze ma szerokości 10—40 cm a długości 1,4 m i odpowiada odległości między ścianką próchnicową a krawędzią pionową glinki brązowo-czerwonawej na drugim profilu przekopu przez wał *B*. Ściankom pionowym na profilach odpowiadają poziome zarysy próchnicowe w planie, tworzące ramy dla brązowo-czerwonawej glinki. Na poziomie 20 cm, ponad warstwę popielatego humusu, ścianki próchnicowe na 2 i 3 metrze posiadały przedłużenie ku zewnętrznej stronie wału. Zarysy ich były mniej wyraźne, dochodziły do 22,2 m, sięgając niemal zarysu próchnicowego, leżącego wzdłuż biegu wału na 22,4 m, a mającego swoje odpowiedniki w postaci poprzecznego przekroju: w profilu pierwszym na 21,8 m, a w profilu drugim na 22,5 m.

Na wysokości od 20 cm nad poziomem ziemi nieruszanej do 60 cm w odległości 3—4 m od magistrali *AB*, a 16—17 m od magistrali *CD*, występowały węgle drzewne w otoczeniu przepalanej glinki brązowo-czerwonawej. Wielkość poszczególnych węgli wahała się od 1 do 50 cm długości i do 30 cm szerokości; te ostatnie leżały na najniższym poziomie. W planie na poziomie 20 cm powyżej popielatego humusu odsłonięto próchnicowe zarysy trzech leżących krzyżujących się ukośnie belek o średnicach 10—15 cm, z wyraźnie zachowanymi włóknami drzewa; leżą one na odcinku 20—21 m od magistrali *AD* a na 1—2 metrze od magistrali *AB*. Inne trzy belki leżą na tymże poziomie w tej samej odległości od magistrali *CD*, ale o 3—4 m od magistrali *AB*; dwie z nich krzyżują się pod kątem prostym; trzecia jest wolno leżąca. W planie, również na poziomie popielatego humusu na odcinku 21—22 m od magistrali *CD*, na przestrzeni 4 m czyli na całej szerokości przekopu zarysowały się nieregularnie rozmieszczone okrągłe zarysy o średnicy 8—10 cm, które, przecięte pionowo, ukazywały w profilach zarysy próchnicowe kołków ostro zakończonych.

Omówione pozostałości po elementach konstrukcyjnych, zrekonstruowane i związane w całość, pozwalają na odtworzenie pierwotnej niemal pełnej konstrukcji linii fortyfikacyjnej.

Próchnicowe ścianki ze śladami przekrojów poprzecznych i podłużnych belek są istotnie pozostałościami po ściankach z belek, wiązanych ze sobą na zrąb na nakładkę. Ścianki te tworzyły skrzynie, izbice wypełnione gliną brązowo-czerwonawą, ubijaną starannie warstwami. Jest to więc konstrukcja izbicowa.

Przekop przez wał *B* odsłonił dwie izbice, obie zniszczone. Belki luźno leżące przed nimi należałoby wiązać ze zniszczeniem izbic. Belki spadły na zewnątrz z rozwalonej górnej partii ściany izbic. Nierównomierna wysokość ścianek próchnicowych oraz poszarpana linia górnej krawędzi brązowo-czerwonej glinki wypełniającej izbicę wskazuje również na zniszczenie konstrukcji izbicowej. Wewnętrzna ścianka izbicy na 3—4 m od magistrali *AB* została zniszczona przez pożar. Duże, szerokości 30 cm, kawałki węgla nie mogły jednak pochodzić z konstrukcji izbic, gdyż były one budowane wyłącznie z belek o średnicy 10—15 cm; należy więc przypuszczać, że tuż obok istniała jeszcze inna konstrukcja drewniana i że po jej spaleniu pozostały duże węgle. Taką konstrukcją mogło być zwieńczenie izbic w formie przedpiersia lub resztki spalonego nad izbicami dachu. Przestrzeń szerokości 1 m między izbicami wypełniona jasnym lessem posiadała ściankę zewnętrzną z wysuniętych belek zewnętrznych ścian obu izbic; ścianka wewnętrzna nie zachowała się, należy jednak przypuszczać, że również była podobnie zbudowana.

Po stronie zewnętrznej izbic zarysy próchnicowe, leżące tuż nad humusem na calcu, będące jakby przedłużeniem ścian izbic poprzecznych do biegu wału, można związać z zarysem belki odsłoniętej w przekroju poprzecznym przez oba profile przekopu na 22 m oraz na 23,3 m; była to konstrukcja usztywniająca tzw. bermę. Do tegoż celu służyło zakółkowanie przestrzeni między 21 a 22,5 m na całej szerokości przekopu. Berma jest to przestrzeń pozostawiona między konstrukcją linii obrony a krawędzią stoku ku fosie w celu zapobieżenia ewentualnemu obrywaniu się krawędzi pod ciężarem konstrukcji obronnych. Czym większą była masa tzw. muru konstrukcji obronnych, tym szerszą musiała być berma. Szerokość bermy w wale *B* przy konstrukcji izbicowej należy liczyć od zewnętrznej ściany izbicy do okołkowania krawędzi stoku; szerokość ta wynosi około 3,5 m. Szerokość bermy ma również duże znaczenie dla rozważań nad pierwotną wysokością konstrukcji obronnych. Berma zwykle nie leżała w polu obstrzału obrońców, była tzw. martwym polem, natomiast zarówno stok jak i fosa były w zasięgu broni rzutnej obrońców (ryc. 57a).

Biorąc więc pod uwagę szerokość bermy i nachylenie stoku ku fosie, można w przybliżeniu obliczyć wysokość konstrukcji obronnych. Stok ku fosie w wale *B* został odsłonięty przekopem badawczym szerokości 2 m jako przedłużenie profilu po magistrali *AB*. Jasny less, który tu stanowi calec, jest ścięty ku fosie do poziomu warstwy 46,2 pod kątem 45° . Mniej więcej na tym poziomie na 27,9 metrze zaczyna się zarys opadający pod kątem 67° do poziomu warstwy 42,7. Zarys ten szerokości u góry 1,2 m, a u dołu 0,6 m ma jedną ściankę boczną długości 4 m, a drugą krótszą 3 m, ponieważ jest on ukośnie ścięty przez warstwy zsypane nad nim leżące a opadające ku fosie. Interpretacją tego zarysu może być tylko tłumaczenie go jako śladu po ukośnie wkopanym słupie, co zresztą potwierdza zachowana miejscami próchnica drzewna. Dno tego wkopu jest płaskie, w planie koliste i leżało na naturalnej warstwie lessu odwapnionego, analogicznej do tej, która występowała jako podłoże konstrukcji izbicowej. Jeżeli się przyjmie, że tak potężny słup, aby był statyczny, musiał być wkopany do $\frac{2}{3}$ swojej wysokości, to mógł on wznosić się ponad krawędź stoku do około 2 m. Prawdopodobnie był to jeden z elementów grodzienia, które zabezpieczało stok ku fosie i stanowiło dodatkową zapórę terenową. Odsłonięty w profilu zarys fosy poprzez warstwy wypełniające łączy się z młodszymi stratygraficznie, wyróżnionymi w wale zespołami elementów konstrukcyjnych. Należy przeto sądzić, że zarys fosy, związany z pierwszą fazą konstrukcji obronnych, został zniszczony przez pogłębienie jej w fazach następnych.

Linia rozgraniczająca martwe pole obstrzału obrońców przebiegać musiała nie pod kątem nachylenia stoku, ale z uwzględnieniem grodzienia,



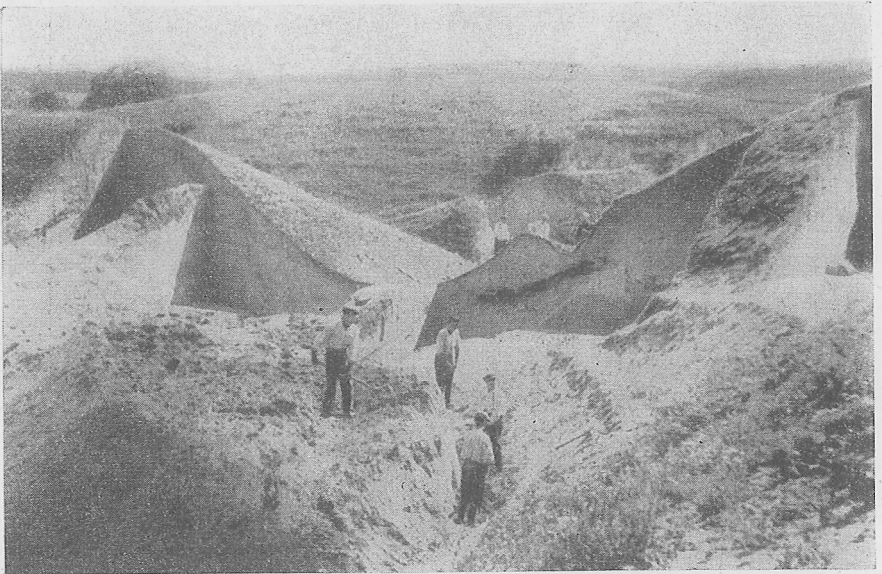
Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 43. Zarys budynku gospodarczego na grodzie wewnętrznym z pierwszej jego fazy



Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 44. Ślady konstrukcji obronnych trzech faz grodu w przekopie przez wał *E*.



Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 45. Przekop badawczy przez „siodło“ między wałami *B* i *E*



Ryc. 46a. Ślady wieżyczki z pierwszej fazy fortyfikacji grodu w profilu
wzdłużnym wału B



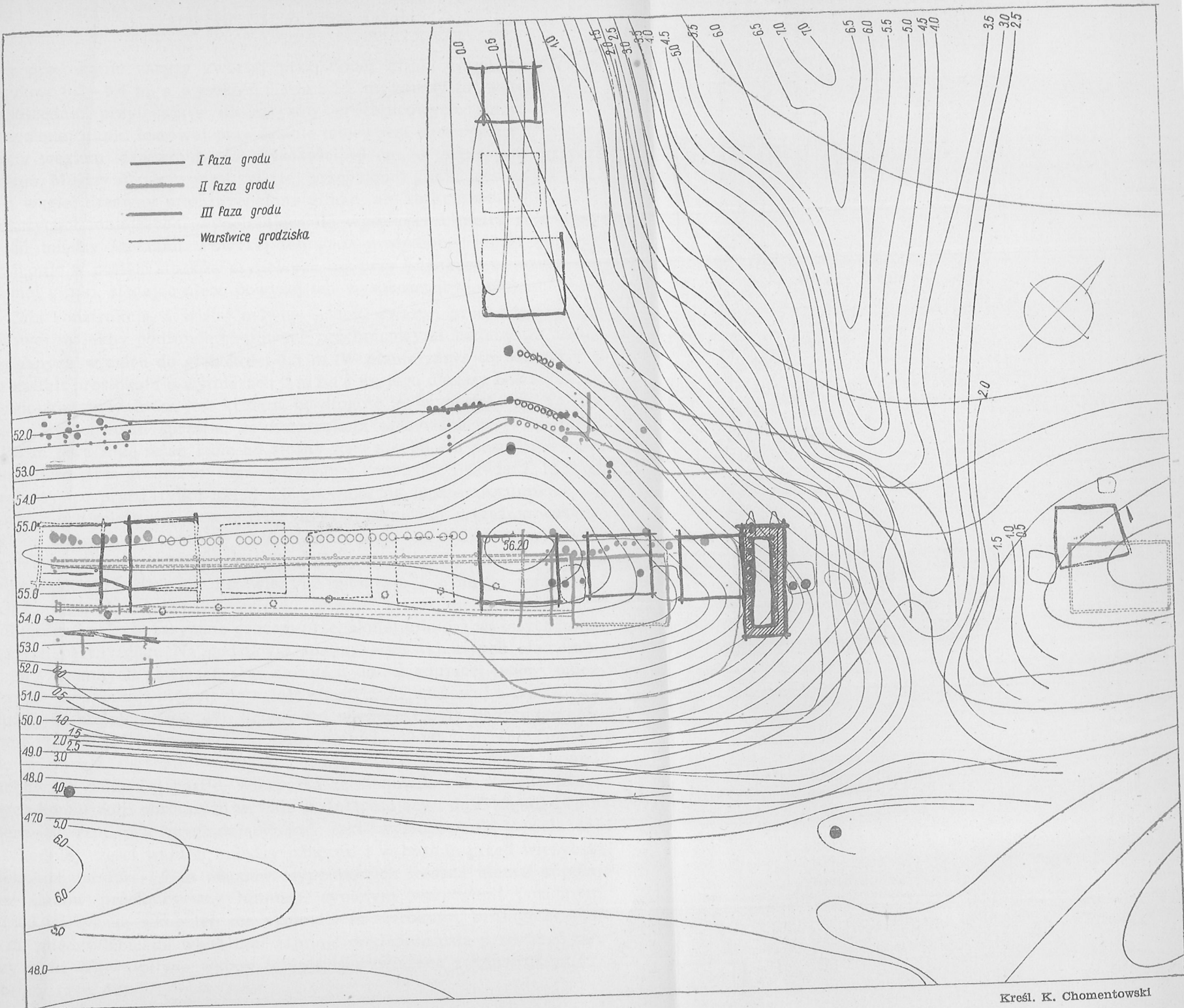
Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 46b. Zarysy elementów konstrukcyjnych wieżyczki
z pierwszej fazy grodu

czyli tak, aby martwe pole przed grodzieniem nie obejmowało fosy. Przedłużenie tej linii wyznacza z kolei stanowisko obrońców, a więc zarazem wysokość konstrukcji izbicowej. O ile się przyjmie jako przeciętną wysokość obrońców 1,7 metra, to przedpiersie opatrzone dachem, które z reguły wieńczyło konstrukcję linii obrony, mogło mieć wysokość 1,3 m, a wysokość konstrukcji izbicowej w wale B winno się rekonstruować do wysokości 6 m (ryc. 57a).

Prawie wszystkie elementy konstrukcji izbicowej odkryte w wale B zostały odsłonięte w przekopach przez inne wały. Izbice we wszystkich wałach były odległe od siebie o 1—1,2 m; wszędzie występowała berma szerokości około 3—3,5 m. Wypełnienie izbic było natomiast inne w wałach A, D, C, i E, albowiem nie użyto do tego celu glinki lessowej brązowo-czerwonawej, którą cechuje spoistość, lecz zwykły less. W wale C wypełniono izbice nawet warstwami kulturowymi zniwelowanej wcześniej osady. Dlatego też w wypełniku izbic wału C wiele jest popiołu, węgla drzewnych i przepalanej gliny. Jedna z odsłoniętych izbic w przekopie przez wał C jest silnie wychylona na zewnątrz; tłumaczy się to faktem, że stała ona zewnętrzną ścianą nad wydrążonym w calcu piecem osady wcześniejszej niż gród (tabl. III). Na stokach wału A i C do fosy nie ma śladów po palach, a więc nie wzniesiono tu grodzienia, które występowało nad fosą wału B. Konstrukcja izbicowa w wałach A, C i D była niewątpliwie słabsza niż w wale B zarówno z powodu posadowienia izbic, jak i materiału wypełniającego izbice (tablica IV i VI). Wał B na całym odcinku jest równie mocno zbudowany. Przekop wzdłuż biegu wału B — na odcinku od naroża wałów B i C poprzez głębokie siodło między wałami B i E po szczytową wysokość wału E (ryc. 44), czyli na przestrzeni 52 m bieżących, to jest od 40 do 92 metra od magistrali AB, a w odległości 20 m od magistrali AC — odsłonił profil konstrukcji obu wałów, ujawniając ich wzajemny stosunek (ryc. 45). Na odcinku wału B odsłonięto dwie izbice jakby bliźniacze, zachowane do wysokości 3 m, o boku 2,9 m. Były one wypełnione brązowo-czerwonawą gliną ubitą warstwami i oddzielone od siebie przerwą szerokości 1,2 m, wypełnioną jasnym lessem (tabl. VII).

Do ostatniej izbicy wału B w kierunku wału E dotykała konstrukcja obronna o innym charakterze, która tworzyła zakończenie szeregu izbic w wale B (ryc. 46a). Konstrukcja ta w profilu wystąpiła w formie zespołu zarysów próchnicowych, przepalanej gliny oraz węgla drzewnych na przestrzeni 2 m, a w odległości 31,3 m do 33,3 m od magistrali AB. Do wysokości 80 cm od poziomu podłoża w profilu po obu stronach tego zespołu zachowały się dwa zarysy próchnicowe, będące śladami ścian zrębowych. Ściana zrębowa stojącej tuż obok izbicy jest równocześnie ścianą opisywanej konstrukcji. Między tymi dwoma zarysami próchnicowymi wystę-



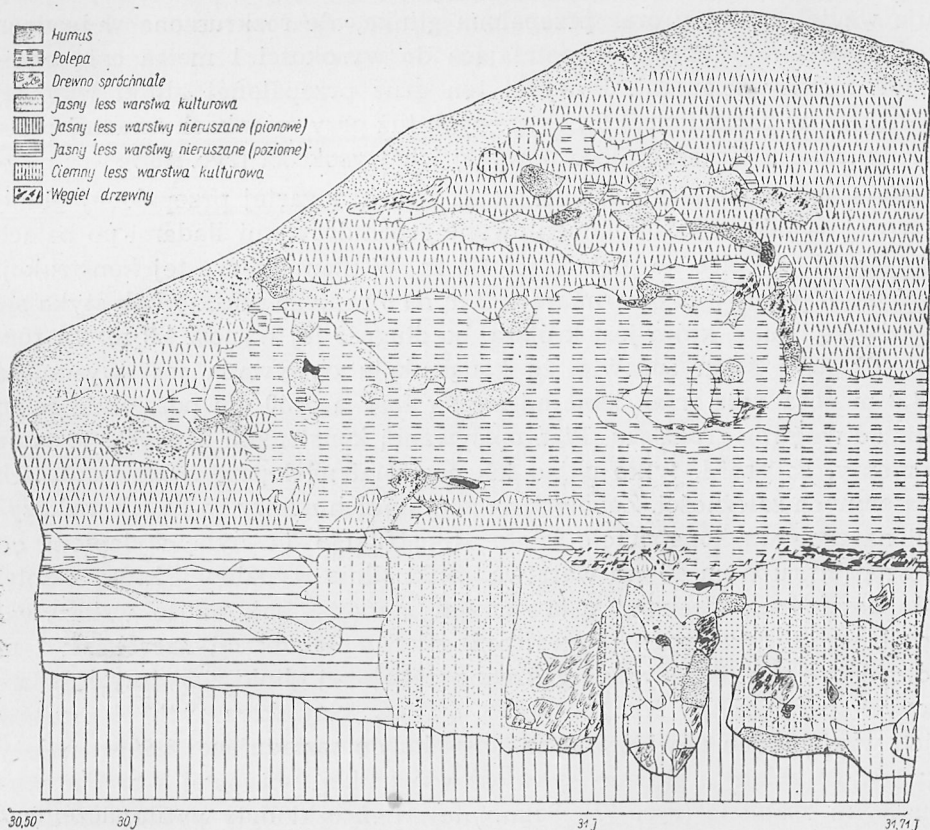
Kreśl. K. Chomentowski

Ryc. 47. Rozplanowanie elementów konstrukcyjnych fortyfikacji trzech faz grodu w pobliżu bramy grodu wewnętrznego

pują prostokątne zarysy zwartej przepalanej glinki lessowej, mającej szerokość 0,3—0,4 m, a wysokość 0,8 m i 1,2 m; zarysy te tworzą ścianki bezpośrednio przylegające do zarysów próchnicowych. Zarys wyższy przepalanej glinki lessowej przy ścianie izbicy jest ograniczony z drugiej strony węglem drzewnym do wysokości 40 cm, o pionowym układzie włókna. Między obu zarysami zwartej przepalanej glinki lessowej występuje węgiel drzewny oraz przepalona glinka, ale rozkruszona w bryłach większych i mniejszych, wypełniająca do wysokości 1 metra całą przestrzeń między ścianami. Powyżej ten gruz przepalanej glinki lessowej występuje w postaci stożków zsypanych tuż przy ściankach zwartej przepalanej glinki, sięgając nieco powyżej ich wysokości (ryc. 46b).

Cała konstrukcja, a ściślej mówiąc ścianki zwartej przepalanej glinki lessowej są jakby podfundamentowane próchnicowymi śladami po palach wkopanych w calec do głębokości 1,3 m. W planie zarys tej konstrukcji ma kształt prostokąta o wymiarach 2 m na 8 m; jego dłuższy bok styka się ze ścianką izbicy, która jest krótsza, bo długość jej wynosi 4,8 m. Ta różnica długości ścian sprawia, że konstrukcja opisywana jest wysunięta o 1,8 m poza linię ścian izbicy od strony fosy a o 50 cm poza linię ścian izbicy od wnętrza grodziska. Plan opisywanej konstrukcji zawierał te same elementy, co profil, tylko układ ich pozwalał na lepsze zrozumienie ich wzajemnych zależności. Zewnętrzny zarys próchnicowy wyraźnie wskazywał na zrębową konstrukcję ścian. Konstrukcja ta była wylepiona od wewnątrz grubą na 40 cm warstwą glinki silnie wypalanej, która z kolei była oszalowana deskami ustawionymi pionowo, jak na to wskazywał układ węgli drzewnych. Przestrzeń między ściankami szerokości 1 m a długości 6 m była zasypana gruzem przepalanej glinki z wyższych zniszczonych partii ścian. Na podstawie analizy wszystkich tych elementów i ich wzajemnych powiązań oraz stosunku do sąsiadującej izbicy, należy przyjąć, że składają się one na całość konstrukcji wieżowej o bardzo wydłużonym kształcie (ryc. 47). Ściany tej wieżyczki były podfundamentowane rzędem pali wkopanych do głębokości 60—80 cm (ryc. 48). Zniszczenie wieżyczki nastąpiło wskutek pożaru, który od wewnątrz wypalił zachowane dolne jej partie. Wieżyczka ta stanowiła zakończenie izbicywych konstrukcji obronnych w wale B. Interesujący i dość zagadkowo na pierwszy rzut oka wyglądający jest fakt występowania w północno-wschodniej części wału B, między izbicami i w bermie przed wieżyczką, głębokich na 1,5—1,7 m wkopów wypełnionych lessem, niemal zupełnie bez śladów próchnicy czy humusu, sypanym warstwami poziomymi. Przed wieżyczką wkop ten ma około 1,5 m szerokości, a długości około 2 m; między izbicami wkop taki zajmuje dokładnie całą przestrzeń między nimi. Niewątpliwie wkopy te są ściśle związane z konstrukcją linii obrony (ryc. 49).

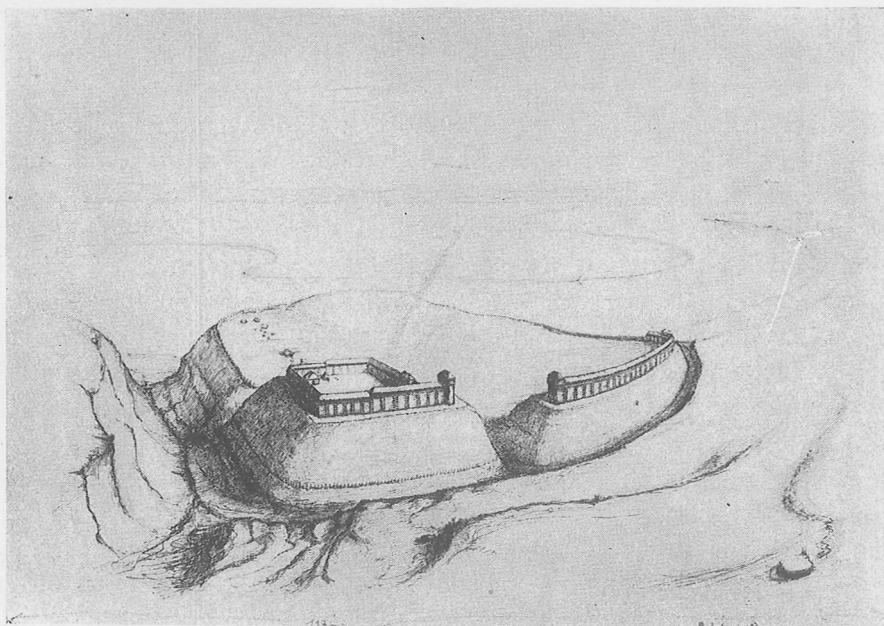
Tłumaczenie ich funkcji w konstrukcji fortyfikacji napotyka na trudności z powodu braku wiadomości na ten temat ze źródeł pisanych, jak i z braku analogii w materiałach archeologicznych. Jedynie w krótkim sprawozdaniu z badań w 1951 r. na grodzisku w Bielgorodzie nad rzeką Irpieniem, jest wzmianka o podobnych wkopach, które wystąpiły we



Ryc. 48. Profil podfundamentowania słupami jednej ze ścian wieżyczki z pierwszej fazy grodu

wzdłużnym profilu wału „dziećnica“. D. I. Blifeld stwierdza, że jest to „ciekawy szczegół jeszcze dotąd zupełnie nieznannej techniki umocnień staroruskich grodzisk“. Ponieważ ten element konstrukcji fortyfikacji nie jest spotykany także i na innych grodziskach ziem Polski warto przytoczyć opis i interpretację D. I. Blifelda dla lepszego zrozumienia wkopów między izbicami na grodzisku w Sąsiadce. Podaje on, że „w podłożu wału, przed jego uzbrojeniem były wykopane okrągłe jamy do głębokości 1 m, których średnicy nie udało się ustalić. Jamy te były rozmieszczone rzędem

grupami po trzy wzdłuż linii wału. Na zbadanej przestrzeni odsłonięto dwie takie grupy w odległości 8—9 m jedna od drugiej. Jamy te były wypełnione gliną lub rozcieńczoną gliną. W ten sposób masa gliniana, leżąca w podłożu wału, niby wielkimi zębami zakotwiczyła się w calcu, a to oczywiście po to, żeby przeszkodzić zsuwom wału i by go wzmocnić¹⁰. Oba grodziska w Biełgorodzie i w Sasiadce są pozostałościami po grodach, które istniały w XI w., obydwie także leżą na terenach lessowych,



Ryc. 49. Rekonstrukcja fortyfikacji pierwszej fazy grodu

i właśnie w specyfice lessowego podłoża należy szukać wytłumaczenia zastosowania tego rodzaju jam w linii fortyfikacji na tak odległych od siebie grodach. Less jest pochodzenia eolicznego i ma strukturę pionową, o czym świadczą pionowe obrywy krawędzi tarasów lessowych. Ciśnienie konstrukcji obronnych, wznoszonych w pobliżu krawędzi stoków, opadających stromo ku dolinie rzecznej, czy ku fosie, musiało budzić obawę oberwania się krawędzi. Jamy w podłożu pod fortyfikacjami lub w bermie, wypełnione poziomymi warstwami, przeciwdziałały skutecznie temu niebezpieczeństwu. Dzięki nim bowiem, w miejscach najbardziej narażonych na ciśnienie masy drewniano-ziemnej konstrukcji obronnej, została zmie-

¹¹ D. I. Blifeld, *Dosлідження дреwnого Бєлгороду*, „Archeol. Pam. URSR”, t. III, Instyt. Archeol. Akad. Nauk URSR, Kijów 1952, s. 35, ryc. 4.

niona pionowa struktura lessu. Jamy takie na grodzisku w Sąsiadce występowały jedynie pod wschodnim odcinkiem wału *B* i *E*. W obu tych wałach, w bermach nad fosą oddzielającą je od siebie, szerokość jam wynosiła tyle ile szerokość bermy czyli 1,2 m — 1,3 m. Z uwagi na tak niewielką szerokość bermy wzmocnienie podłoża jest w pełni uzasadnione. Umieszczenie zaś jam między izbicami we wschodnim odcinku wału *B*, również staje się zrozumiałe, jeżeli uprzytomnimy sobie, że izbice stały tam nie tylko w pobliżu krawędzi stoku do fosy, oddzielającej międzywałę od grodu, ale i w pobliżu fosy dzielącej gród wewnętrzny od grodu okolnego (ryc. 47). Występowanie spadku ku fosom z obu stron cypla szerokiego ok. 6 m wraz z izbicami stwarzało potrzebę wzmocnienia i silniejszego związania konstrukcji izbicowej z podłożem. Ogólnie można powiedzieć, że tego rodzaju sposób wzmacniania podłoża wynikał z głębokiej znajomości właściwości struktury terenów lessowych i był stosowany jedynie w takich warunkach, które nie pozwalały na wytyczenie odpowiednio szerokiej bermy. Szerokość bermy przed konstrukcją izbicową w pd. odcinku tego samego wału *B* i w innych wałach wahała się od 3 do 4 m. Zastosowanie więc tak wąskiej bermy przed wieżyczką, zamykającą od wschodu szereg konstrukcji izbicowych w wale *B* był podyktowany nie tylko względami statyki, ale i potrzebami obronności. Berma stwarzała bowiem możliwość przejścia wokół wieżyczki i wtargnięcia poza linię obrony grodu okolnego; czym była ona węższą tym łatwiej było ją zagrodzić, by uniknąć niebezpieczeństwa. I rzeczywiście berma przed wieżyczką była zagrodzona dwoma dużymi palami wmontowanymi w jamę umacniającą podłoże w bermie. Średnice śladów po tych palach wynosiły po 60 cm, tak że oba pale wypełniały sobą całą szerokość bermy. Zarówno więc wąska zagrodzona berma przed wieżyczką, jak i izbicowa konstrukcja linii obrony, wysunięta między dwie fosy, w pełni tłumaczą potrzebę zastosowania opisanego, a tak rzadko spotykanego na grodziskach umocnienia podłoża. Jakie względy zdecydowały o zastosowaniu tego sposobu wzmocnienia podłoża w Biełgorodzie trudno powiedzieć na podstawie zbyt krótkiego sprawozdania D. I. Blifelda.

Na grodzisku w Sąsiadce profil wzdłużny w przekopie przez siodło między wałami *B* i *E* z okresu pierwszej fazy fortyfikacji grodu ujawnił fosę głęboką na 3,8 m od poziomu bermy przed wieżyczką w wale *B*. Szerokość fosy od zewnętrznej krawędzi bermy w wale *B* do krawędzi bermy w wale *E*, wynosiła 9,3 m. Fosa miała kształt litery U, przy czym szerokość jej dna, które było prawie płaskie, wynosiła około 2 m. Fosa ta miała lekki spadek ku fosie pod wałem *C* oraz analogiczny spadek w przeciwnym kierunku aż do miejsca styku z fosą leżącą po zewnętrznej stronie wałów *B* i *E*.

W pobliżu miejsca złączenia się linii fos pod wałem *B* w odległości 30 m od magistrali *CD* a 38 m od magistrali *AB* odsłonięto zarys wkopu na posadowienie potężnego pala, który można by powiązać z palem rekonstruowanym na skraju fosy w przekopie przez wał *B* po magistrali *AB*. Pal ukośny na magistrali był interpretowany jako element grodzenia. Można by przyjąć, że wkop do posadowienia pala, odsłonięty prawie w rozgałęzieniu fos, należał jako jeszcze jeden element konstrukcyjny do grodzenia skraju fosy; wówczas linia grodzenia przecinałaby rozgałęzienie fos i biegła również krajem stoku fosy zniszczonej przez drogę pod wałem *E*.

W wale *E* konstrukcja izbicowa, w stosunku do izbic w wale *B*, była posadowiona niżej o około 1,5 m oraz pod innym kątem w stosunku do północy; o ile bowiem izbice w walce *B* były zwrócone narożami w kierunku stron świata, to izbica w wale *E* była ustawiona raczej bokami w stosunku do stron świata. Wiąże się to z kierunkiem przebiegu wału *E*, który łukiem skręca ku północy. Profil przekopu badawczego, przechodzący przez fosę między wałami *B* i *E* przeciął więc izbicę w wale *E* po ukosie, w związku z czym długość jej na profilu wynosi więcej niż 3 m; właściwe jednak jej wymiary są takie same jak izbic w wale *B*, a zachowana wysokość jest też identyczna, mianowicie 2 m. W przekopie przez wał *A* konstrukcja izbicowa tym się różni od konstrukcji izbicowej w innych wałach, że jest ona poniekąd wzmocniona od strony wnętrza pierwszej części grodziska przez drugą węższą konstrukcję izbicową. Izbice od strony fosy w wale *A* mają szerokości 2,3 m i 2,5 m i w profilach poprzecznych do biegu wału wykazują nachylenie ku wnętrzu pierwszej części grodziska. Druga konstrukcja izbicowa ma szerokości 1,5 i 1,3 m, skutkiem czego uzupełnia ona całość konstrukcji izbicowych w wale *A* do szerokości 3,8 m. W przekopie czterometrowym przez wał *A* nie dało się uchwycić powiązania konstrukcyjnego obu rzędów izbic. W profilach poprzecznych do biegu wału wyraźnie widać, że wypełnisko izbic węższych bezpośrednio styka się z zarysem próchnicowym szerokim na 20 cm, który jest pozostałością po stykających się ścianach obu konstrukcji izbicowych. Wypełnisko dostawionej konstrukcji izbicowej różni się zasadniczo od warstw wypełniających rząd izbic od strony fosy. O ile bowiem te ostatnie były wypełnione warstwami jasnego i odwapnionego lessu, o tyle izbice od wnętrza tej części grodziska były wypełnione jasnoszarą ziemią, czyli równomiernie szumowanym jasnym lessem. Potrzeba dobudowania do zasadniczej linii konstrukcji izbicowej dodatkowego umocnienia staje się zrozumiała, gdy weźmie się pod uwagę teren, na którym ustawiono izbice (tabl. IV). Jak już wiemy, teren pod budowę grodu był zniwelowany, a jego spadek ku dolinie rzeki wyrównano nadsypem warstw kulturowych osady wcześniejszej niż gród. W związku z tym pod główną linię fortyfikacji izbicowej

w wale A, od strony wnętrza pierwszej części grodziska, znalazła się warstwa kulturowa grubości 1,2 m, zawierająca bardzo wiele popiołu i węgla drzewnych. Warstwa ta nie mogła stanowić tak mocnej podstawy dla izbic, jak nieporuszony less; wskutek tego statyka izbicy nie była



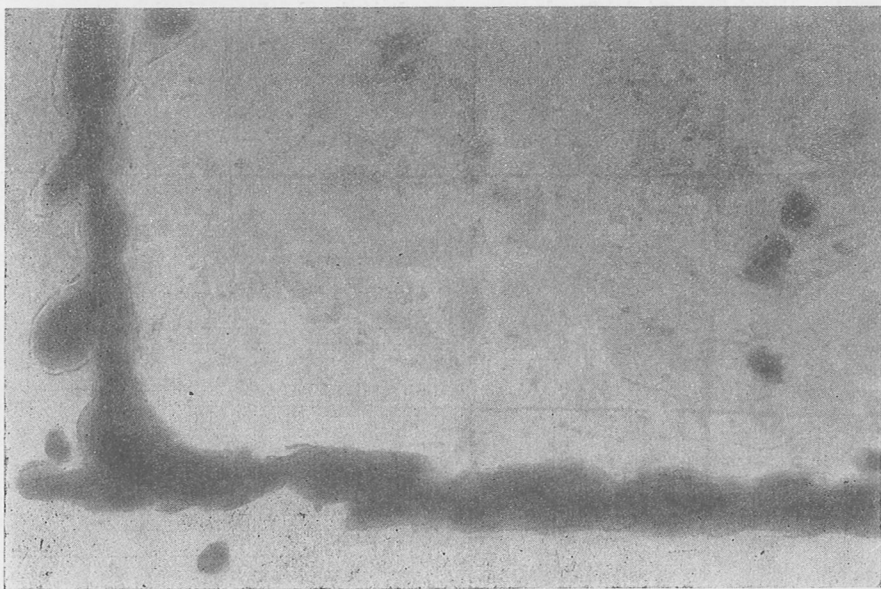
Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 50a. Zachowanie elementy konstrukcyjne w profilu wzdłużnym wału B: spróchniałe słupy z drugiej fazy grodu oraz ślady zrębowej konstrukcji wieży z trzeciej fazy grodu

pewna, jak o tym świadczy jej ściana wychylona w kierunku wnętrza grodu. Podbudowanie więc głównej linii fortyfikacji izbicowej w wale A drugim rzędem węższych izbic było koniecznością.

Z kolei odsłonięty fragment konstrukcji izbicowej, znajdującej się w wale D, nie wnosi żadnych nowych elementów tego uzbrojenia. W wa-

łach otaczających pierwszą część grodziska zaobserwowano dwa siodła w wałach *D* i *C*. Przekop przez siodło wału *D* wykazał, że obniżenie linii szczytowej wału nastąpiło wskutek względnie niedawnego wkopu w wał, zrobionego dla wprowadzenia ścieżki na tę część grodziska od strony jaru zachodniego. W profilu, równoległym do biegu wału, przez siodło w wale *D* zarysowały się nad pozostałościami konstrukcji izbicowej tylko warstwy, które należy zaliczyć do najmłodszego, stratygraficznie wyróżnionego ze-



Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 50b. Zarys w planie naroża zrębowej konstrukcji wieży trzeciej fazy grodu

społu elementów konstrukcyjnych. Warstwy te przecina zarys wkopu ścieżki, głęboki na 50 cm a szeroki na 40 cm. Badanie siodła w wale *C* pozwoliło stwierdzić, że istotnie jest to ślad przerwy bramnej w linii fortyfikacji grodowych (tabl. VIII i IX); jednakże warstwy i elementy konstrukcyjne, występujące w profilu przekopu badawczego, nawiązują do warstw leżących w przekopach przez wały, powyżej zachowanych konstrukcji izbicowych, a więc pochodziły z późniejszych faz fortyfikacji grodowej. Na przestrzeni 9,5 m, między izbicą odsłoniętą w wale *C* a izbicą w wale *B*, nie ma jakichkolwiek elementów konstrukcyjnych fortyfikacji z pierwszej fazy umocnień grodu. Jedynie w odległości 14,5 m od magistrali *CD*, a 22,5 i 23,3 m od magistrali *AB* wystąpiły ślady po słupach średnicy 35 i 20 cm. W odległości zaś 18 m od magistrali *CD*, a 19,3

i 22,7 m od magistrali *AB* ukazały się następne dwa zarysy jam po słupach, średnicy 15 i 20 cm. Odległość między tymi dwoma parami śladów po słupach wynosi 3,2 m, a więc być może, że jest to przestrzeń bramy pierwszej fazy fortyfikacji grodowej. Natomiast między odsłoniętą izbicą w wale *C*, a wzmiankowaną wyżej pierwszą parą słupów, należałoby rekonstruować jeszcze jedną izbicę, która została całkowicie zniesiona przez budowniczych fortyfikacji w następnych fazach grodu w celu przeprowadzenia bramy, bardziej odsuniętej od wału *B*. Konstrukcja bramy fortyfikacji izbicowej była słupowa, a dojście do bramy przebiegało pod osłoną zarówno wysuniętej ku wschodowi linii umocnień w wale *B*, jak i fortyfikacji izbicowej w wale *C*. Gród wewnętrzny w pierwszej fazie fortyfikacji o konstrukcji izbicowej miał kształt w przybliżeniu prostokątny, a przestrzeń zawarta między konstrukcjami obronnymi wynosiła około 1254 m² (38 × 33 m) (ryc. 41). Wysokość tej linii obrony można rekonstruować przyjmując zasadę, że szerokość podstawy izbicy daje dobre warunki jej statyki do wysokości dwukrotnie większej. Tak więc izbice, mające 3 m szerokości, można rekonstruować do wysokości 6 m, a izbice 2,5 m szerokie do wysokości 5 m. Gdyby przyjąć, że izbice pierwszej fazy fortyfikacji grodu, otaczające zarówno pierwszą jak i drugą część grodziska, miały wysokości 6 m, to dawały one obrońcom, dzięki głębokiej fosie, względną wysokość pozycji 10—12 m. Zgodnie zaś z obliczeniem O. Posse'go nośność strzały z łuku z izbicy grodu miała zasięg około 110 m. Strzały zaś atakujących z kolei dosięgały obrońców dopiero z odległości około 89 m. Zatem obrońcy mieli przewagę nad atakującymi o około 20 m przestrzeni pod swoim obstrzałem. Zasięg zatem nośności łuku z fortyfikacji izbicowej w pierwszej części grodziska obejmował całą niemal przestrzeń drugiej części grodziska; jedynie jej zachodni kraniec nie był stamtąd objęty nośnością łuku. Fosi pod fortyfikacjami izbicowymi miały dno w kształcie litery *U*. Szerokość ich trudno jest uchwycić z powodu pogłębienia fos w późniejszych fazach przebudowy grodu. Tylko w przekopie pod wałem *A* uchwycono dno fosi z pierwszej fazy, dzięki przesunięciu biegu fosi w następnych fazach przebudowy grodu. Fosa otaczała całą pierwszą część grodziska, zakreślając łuk pod wałami *A*, *C* i *B*. Łuk ten opierał się dwoma ramionami o jar zachodni, a dno fosi miało spadek w obie strony do jaru zachodniego.

Część druga grodziska od południowego wschodu jest otoczona wałami pierwszej części grodziska, a od wschodu i północnego wschodu otacza ją łuk wału *E*, zniszczony w swej partii północnej przez zabudowę wsi Sądziadka; od strony jednak doliny rzecznej nie ma śladu jakiegokolwiek wału. Niemniej, jak wykazały badania w północnej partii tej części grodziska, w pierwszej fazie konstrukcji grodu istniała tam linia obrony o konstrukcji izbicowej. Odsłonięta izbica, szerokości 3 m, zachowała się

jedynie do wysokości 0,5 m. W czasie badań wykopaliskowych w r. 1957 została przecięta krawędź grodziska w innym miejscu, bardziej ku zachodowi, od strony doliny rzeki Por, gdzie również odsłonięto zarysy konstrukcji izbicowych. Należy sądzić, że wielowiekowe użytkowanie tego terenu pod uprawę przez mieszkańców wsi prawie całkowicie zniwelowało pozostałości po konstrukcjach obronnych od strony doliny rzeki.

Natomiast od strony jaru zachodniego nigdy nie było fortyfikacji izbicowej. Przekop przeprowadzony prostopadle od krawędzi jaru, wykazał, że krawędź ta była ustromiona i uodporniona przeciwko procesom erozji i obrywom przez nadsypanie odwapnionej glinki lessowej oraz wapienia łamanego, w których to warstwach osadzone były pale w odległości 2,9 m od siebie, utrzymujące zapewne konstrukcje grodzienia. Ślady po tych palach miały średnicę 30 cm. Ponieważ brak jest w warstwach wymienionych jakichkolwiek elementów datujących, a warstwa kamieni występuje tuż pod glebą orną, trudno było od razu zorientować się do jakiej fazy fortyfikacyjnej grodu należy zaliczyć to umocnienie krawędzi. Jeżeli jednak weźmie się pod uwagę, że pod budowę grodu pierwszej fazy teren był starannie przygotowywany, że w ramach prac niwelacyjnych zasypano jarek na terenie przeznaczonym na gród okolny, należy przyjąć, że musiano również wówczas zabezpieczyć krawędź jaru zachodniego, a więc należy wiązać umocnienie krawędzi z pierwszą fazą fortyfikacji grodu.

Czy przestrzeń międzywała była już wydzielona wałem *F* w pierwszej fazie budowy grodu, na to trudno dać jeszcze kategorię odpowiedź. W przekopie przez wał *F* nie ujawniono konstrukcji izbicowej; materiały archeologiczne nie pozwalają na ustalenie chronologii wału, albowiem w jego nasypie występują tylko drobne fragmenty ceramiki z okresu osady przed budową grodu. Przestrzeń międzywała nie była jeszcze objęta badaniami wykopaliskowymi. Można jednak przyjąć, że w pierwszej fazie fortyfikacji grodowych nie istniało międzywale i że wał *F* powstał w drugiej fazie grodu, kiedy przy budowie fortyfikacji zastosowano wały ziemne.

Droga do grodu w pierwszej fazie jego budowy musiała prowadzić od strony półwyspu w dolinie rzeki. Obniżenie terenu w drugiej części grodziska w partii północnej winno być tłumaczone nie tylko zniszczeniem przez orkę, erozję i wjeżdżającymi od tej strony wozami po sprzęt płodów rolnych, ale nadto dawniejszym, w okresie życia na grodzie, użytkowaniem tej partii wjazdowej. W 1957 r. w toku badań w tej części grodziska przeprowadzono przekop badawczy z północnego wschodu ku południowemu wschodowi i uzyskano profil drogi szerokości 2,1 m. Nawierzchnia jej była usztywniona wbitymi pionowo kołkami, podobnie jak na dziedzińcu grodu wewnętrznego. Topograficznie to miejsce wydaje się również najbardziej dogodnie dla umieszczenia bramy i wjazdu na gród. Jeżeli

droga wiodąca przez półwysep na prawą krawędź doliny rzeki Poru skręcała w kierunku wschodnim, tzn. wzdłuż doliny rzeki, to umieszczenie bramy do grodu w pobliżu skrzyżowania drogi było komunikacyjnie najdogodniejsze. Brama zatem musiała istnieć w linii fortyfikacji wału *E*. Niestety wał ten został zniwelowany na długości około 40 m przy rozbudowie wsi i szosy, biegnącej wzdłuż doliny rzeki Por, tak, że nie jest już możliwe poznanie konstrukcji bramy w wale *E*.

Gród Sutiejsk w pierwszej fazie swego istnienia składał się z dwóch części, mianowicie z grodu wewnętrznego i grodu okolnego. Linie obrony stanowiły fortyfikacje o konstrukcji izbicowej, przyczem gród okolny od strony jaru zachodniego posiadał jedynie grodenie, co wskazuje na to, że od tej strony był on najmniej zagrożony atakiem nieprzyjaciela. Gród wewnętrzny natomiast był oddzielony od grodu okolnego zarówno konstrukcją izbicową jak i fosą, która łączyła się z fosą zewnętrzną. Jakkolwiek była ona zagrodzona i broniona z wieżyczki, stanowiła słaby punkt fortyfikacji grodu okolnego. Gród o izbicowej konstrukcji fortyfikacji uległ zniszczeniu przez pożar. Ślady spalania są szczególnie widoczne na resztkach konstrukcji wieżyczki w wale *B*. Można by z tego wnioskować, że gród był zdobywany od wschodu, że główny atak szedł przez fosę między wałami *B* i *E*; w związku z tym podpalenie wieżyczki broniącej tego odcinka fosi było koniecznością dla zdobywających gród. Niemniej jednak interpretacja taka niekoniecznie musi być trafna. Grody, jak słusznie podaje Rappaport¹¹, rzadko kiedy były zdobywane przez podpalenie lub rozkruszenie fortyfikacji. Zwykle były one zajmowane przez zaskoczenie, kiedy obrońcy nie zdążyli zamknąć i zabezpieczyć bram, albo były zdobywane przez długotrwałe oblężenie, które głodem zmuszało obrońców do poddania grodu. Natomiast gród po zdobyciu był z reguły palony i burzony. Fortyfikacje pierwszej fazy grodu Sutiejska mogły więc być spalone już po zdobyciu grodu. Ślady pożaru konstrukcji izbicowej poza wieżyczką są bardzo nikłe, ale występują one od strony dziedzińca grodowego, co wskazuje na podpalenie grodu od strony wnętrza po jego zdobyciu.

Jak wynika z analizy profilów we wszystkich przekopach badawczych przez wały zarówno pierwszej jak i drugiej części grodziska, fortyfikacje grodowe pierwszej fazy zostały odbudowane, ale już nie jako konstrukcje izbicowe. Górujące stanowisko obrońców w drugiej fazie fortyfikacji grodowych uzyskano dzięki zastosowaniu nasypu ziemnego, wzmocnione-

¹¹ P. A. Rappaport, *Oczerki po istorii ruskogo wojennogo zocchestwa X—XI w.*, „Mat. i Issled. po Archeol. SSSR“, nr 52 Akad. Nauk SSSR, Moskwa-Leningrad 1956, s. 151—152.

go wewnętrzną konstrukcją drewnianą. Elementy konstrukcyjne drugiej fazy fortyfikacji grodowej najlepiej zachowały się w wale B. Przekop badawczy po linii magistrali AB ujawnił w profilach nasyp z jasnego lessu okrywający pozostałości po zniszczonej konstrukcji izbicowej i występujące w nim zarysy próchnicowe i humusowe. W tych profilach zarys nasypu ma kształt jakby trójkąta o zaokrąglonym wierzchołku i o wydłużonym boku, opadającym w kierunku fosy do warstwy 47,5. Podstawa trójkąta wynosi około 12 m i leży na linii bermy fortyfikacji pierwszej fazy grodu. Wysokość nasypu wynosi 2,8—3 m. Nachylenie stoku ku fosie wynosi około 40° ; ku wnętrzu grodziska zaś jest ono niejednolite, na odcinku od 16 do 20,5 m od magistrali CD wynosi 18° , a na 16 m opada niemal pionowo do poziomu warstwy 51; dalej stok schodzi falistą linią pod kątem około 31° do poziomu calca na 14,8 m (tabl. I i II).

W tej części nasypu, która leżała nad bermą pierwszej fazy grodu, na wysokości 0,5 i 1,6 m od poziomu dawnej bermy, leżały dwie warstewki odwapnionego lessu długości 2,5 do 3 m, a miąższości 15—30 cm. W pierwszej z nich wystąpił zarys próchnicowy, będący śladem po kołku, a tuż nad drugą warstewką ukazało się pięć zarysów próchnicowych o średnicy 10 cm, jako przekroje pozostałości po beleczkach, leżących równolegle do biegu wału. Beleczki te miały na celu wzmocnienie i usztywnienie nasypu do wysokości zachowanych resztek izbic pierwszej fazy umocnień. W wyższej partii nasypu wału rolę tę spełniała inna konstrukcja. Mianowicie w profilu po magistrali AB, na wysokości warstwy 52, w odległości 20,5 i 21 m od magistrali CD, wystąpiły dwa zarysy próchnicowe, będące pozostałościami po pionowych, wysokich na 40 cm, słupkach. Zarysy te były połączone trzecim poprzecznym, a szerokość ich wynosiła 8—10 cm. Jeszcze trzy analogiczne zespoły zarysów zostały odsłonięte w przekopie badawczym na tej samej wysokości i w jednej linii. Wystąpiły one w odległości 0,2, 2 i 2,7 m. Między drugim a trzecim takim zespołem zachowały się ślady dwóch beleczek, leżących prawie obok siebie, wzdłuż biegu wału, a łączących oba te zespoły na poziomie poprzeczki związującej dwa słupki pionowe. Ziemia nasypu wokół tych śladów konstrukcyjnych była spękana pionowo. Wszystkie te zarysy razem można interpretować jedynie jako pozostałość po grodzeniu o budowie plecionkowej.

U szczytu nasypu wałowego, na wysokości warstwy 52,25 i 52,45 wystąpiły zarysy ostro u dołu zakończone, a górą ścięte ukośnie prawdopodobnie już po zniszczeniu drugiej fazy umocnień grodowych, a w trakcie budowy trzeciej fazy fortyfikacji. Były to ślady po wbitych słupkach; które należały do konstrukcji wieńczącej nasyp ziemny. Z tak nikłych śladów trudno odtworzyć budowę przedpiersia wieńczącego wał, tym bardziej, że w przekopach przez inne wały grodziska nie zachowały się żadne analogiczne ślady zwieńczenia umocnień drugiej fazy grodu. Jedynie po-

średnio nawiązującymi do omawianych śladów po słupkach są zarysy próchnicowe odsłonięte w profilu wału B, w odległości 22 m od magistrali AB, a 18,8 i 19,2 m od magistrali CD (tabl. IX). Zarysy te wystąpiły w partii szczytowej nasypu wału drugiej fazy grodu, w formie poprzecznych przekrojów pozostałości po ośmiu beleczkach, leżących jedne nad drugimi, w dwóch rzędach, wysokich na 1,2 m, a odległych od siebie o 30—40 cm. Oba rzędy tych przekrojów beleczek w profilu zarysowały się tak, jakby były z sobą powiązane i łącznie wychylone od pionu w kierunku wnętrza grodziska. Zarysy te są bardzo podobne do śladów przekrojów belek, leżących wzdłuż wału w plecionkowej konstrukcji grodzienia wzmocniającej nasyp, a wyżej omówionej; średnice przekrojów i odległości między odpowiadającymi sobie poziomem przekrojami są niemal identyczne; mogły więc należeć one do analogicznej konstrukcji, tylko w szczytowej partii nasypu wału drugiej fazy grodu. Jako pozostałość jednego z przeseł tej konstrukcji grodzienia można uznać ślady po dwóch słupkach ściętych na krawędzi nasypu ziemnego drugiej fazy grodu w profilu na magistrali AB. W rezultacie zwieńczenie wału drugiej fazy fortyfikacji grodu można rekonstruować jako grodzienie w postaci „murku“, grubości 50 cm, o budowie plecionkowej wylepianej gliną. Konstrukcja ta tkwiła w nasypie na głębokości około 1,2 m, a ponad nasypem, oblepiona gliną spełniała funkcje przedpiersia; czyli wysokość jej ponad wałem mogła wynosić też około 1,2 m. W uzbrojeniu nasypu wałowego w pobliżu naroża wałów B i C zachowały się jeszcze inne elementy konstrukcyjne, niż w przekopie przez wał B po linii magistrali AB. W profilach wzdłużnych wału B, w odległości 18,3, 20 i 21,3 m od magistrali AB, na wysokości warstwy 53,8 wystąpiły zarysy przekrojów poprzecznych śladów po 8—9 belkach, leżących nad sobą, prostopadłe do biegu wału B. Ściany te, wysokości 1,2 m, w odległości 1,3—1,7 m od siebie krzyżowały się z konstrukcją przedpiersia, tkwiącą w nasypie wałowym, w jego szczytowej linii. Od strony stoków wału nie były one z sobą połączone. Długość ścian, poprzecznych do biegu wału, na zewnątrz przedpiersia wynosiła około 3 m, natomiast ku wnętrzu grodu tylko 1—1,2 m. Rappaport podaje w rysunku schematycznym „konstrukcji obronnej ściany“¹², podobne rozmieszczenie elementów usztywniających nasyp wału, z tą tylko różnicą, że ściana, biegnąca wzdłuż biegu wału, posiada taką samą budowę jak ściany poprzeczne do jego biegu i że przecina je blisko zewnętrznego stoku wału. Natomiast na grodzisku w Sąsiadce, konstrukcja ściany wzdłuż wału B jest odmienna od ścian poprzecznych i przecina je raczej bliżej wewnętrznego stoku wału. Uwaga Rappaporta, że tego typu konstrukcja usztyw-

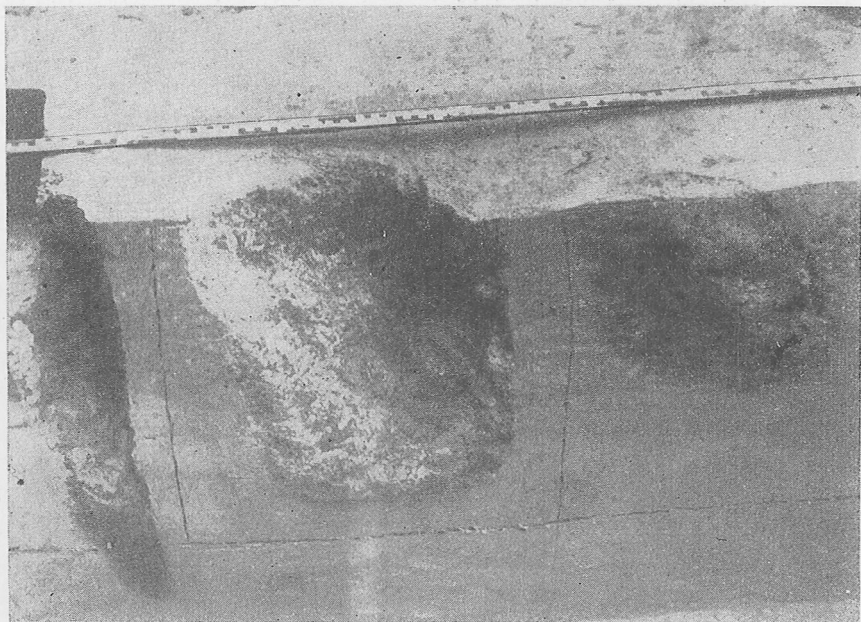
¹² P. A. Rappaport, op. cit., s. 121—122, ryc. 91.

niająca nasyp ziemny występuje tylko w górnych jego partiach znajduje potwierdzenie w wale B na grodzisku w Sasiadce. Natomiast dalsza jego uwaga, że konstrukcja ta była wzniesiona także ponad nasypem wałowym, nie może mieć znaczenia jako analogia dla konstrukcji zwieźczenia wału B w Sasiadce. Ponad nasypem wału B mogła się wznosić jedynie ściana wzdłuż biegu wału, która dzięki swej odrębnej budowie była statyczna niezależnie od ścian poprzecznych do biegu wału. Od strony wewnętrznej grodu drugiej fazy, nasyp ziemny w wale B posiadał silne uzbrojenie w postaci rzędu potężnych pionowych słupów o średnicy 30—40 cm, ustawionych obok siebie, a wspartych dołem o resztki zachowanych izbic pierwszej fazy grodu. Ślady po tych palach odsłonięto we wszystkich przekopach przez wał B, a we wschodniej jego części spróchniałe pale były zachowane do wysokości 70 cm (ryc. 50a).

Natomiast w przekopach przez inne wały nie występują już ślady po palach wzmacniających wewnętrzne stoki nasypu wałowego. Takie umocnienie potężnymi palami stoku wału spełniało dwa zadania: podbudowało mocno pomost, szerokości 1,21 m, na którym stali obrońcy za przedpiersiem, oraz umożliwiało zmniejszenie podstawy nasypu wału ziemnego, bez konieczności obniżania jego wysokości. Nasyp ziemny, aby był statyczny, może mieć maksymalne nachylenie stoków pod kątem 45° ; czym większa jest szerokość podstawy nasypu, tym większa może być jego wysokość. Otóż, aby uzyskać zmniejszenie szerokości podstawy nasypu, nie obniżając jego wysokości, trzeba załamać linię stoku wału przez wprowadzenie tak mocnej konstrukcji pionowej, żeby mogła ona skutecznie przeciwstawić się sile ciśnienia spiętrzonej ziemi do wysokości odpowiadającej potrzebom obrony. Załamanie linii stoku nasypu drugiej fazy fortyfikacji od strony wnętrza grodu jest szczególnie dobrze czytelne w profilach przekopu przez wał B na linii magistrali AB (tabl. I). Dążenie do zmniejszenia szerokości podstawy wału od strony wnętrza grodu, które się przejawiało nie tylko w drugiej fazie fortyfikacji, ale również i w trzeciej fazie, wynikało z potrzeby zachowania dostatecznie dużej powierzchni użytkowej grodu wewnętrznego. Stoki nasypu wałowego ku wnętrzu grodu w drugiej jego fazie bez zastosowania umocnienia palowego zmniejszyłyby powierzchnię użytkową o 126 m^2 ; natomiast dzięki temu umocnieniu przestrzeń grodu uległa zmniejszeniu tylko o 90 m^2 .

We wschodniej części wału B, wysuniętej poza naroże wałów B i C odsłonięto fundament pod konstrukcję zrębową wieży o podstawie $3 \times 4 \text{ m}$, wypełniony jasnym równomiernie humusowanym lessem. Fundament ten zbudowano na wyrównanym poziomie nad izbicami pierwszej fazy grodu, na wysokości warstwy 53,8; zachował się on do wysokości 1—2 m. Rząd słupów, wzmacniających wewnętrzny stok nasypu w tej partii wału B występuje tuż obok

ściany zrębowej fundamentu wieżowego i nie stwarza możliwości przejścia koło wieży. Berma przed wieżą w kierunku fosy między wałami *B* i *E* miała około 4 m szerokości. Analogiczny fundament pod wieżę, tylko położony niżej o 2,5 m, został odsłonięty w wale *E* po drugiej stronie fosy. Odległość między tymi bermami, czyli szerokość fosy wynosiła około 13 m. Jak wynika z układu warstw w profilu przekopu przez siodło między wałami *B* i *E*, fosa oddzielająca gród wewnętrzny od grodu otocznego przebiegała w drugiej fazie fortyfikacji grodowych analogicznie jak



Fot. Wł. Antoniewicz

Rys. 51a. Profile zarysów słupów fortyfikacji trzeciej fazy grodu

w pierwszej fazie grodowej i łączyła się z fosą otaczającą całość grodu pod wałami *B* i *E*. Dno jej było oczyszczone i zapewne pogłębione, a wybraną ziemią zasypano bermę pierwszej fazy budowy grodu. Ziemia przy zasypywaniu, zsuwając się, przykryła, cienką warstewką grubości 10—20 cm, zarówno zbocza jak i dno fosy (tabl. VII).

Brama w drugiej fazie fortyfikacji grodowych, wobec zastosowania nasypu do umocnienia linii obrony grodu wewnętrznego, musiała, w stosunku do bramy z pierwszej fazy fortyfikacji, być przesunięta na północ-zachód. W związku z tym zapewne całkowicie zniesiono jedną izbicę wcześniejszej fortyfikacji. W profilach przekopów badawczych przez siodło w wale *C*, wystąpiły niektóre elementy konstrukcji bramnej, a mia-

nowicie: ślady naroża konstrukcji zrębowej, jakby umocowanej wbitymi w podłoże słupkami o średnicy 10 cm oraz śladami po czterech większych słupach o średnicy 20 cm, które wytyczają kierunek jednej ściany konstrukcji bramnej. Zachowane w tej formie pozostałości ściany występują



Fot. Wł. Antoniewicz

Ryc. 51b. Ślady po słupach, wzmacniających wewnętrzny stok wału B w trzeciej fazie grodu

w odległości 13—14 m od magistrali CD, a 20—22,2 m od magistrali AB. Druga ściana tej konstrukcji bramnej nie zachowała się, albowiem została ona zniszczona przy budowie bramy w trzeciej fazie fortyfikacji grodowej. W związku z tym nie znamy szerokości bramy drugiej fazy fortyfikacji grodowej. Biorąc jednak pod uwagę rozmieszczenie pozostałości konstruk-

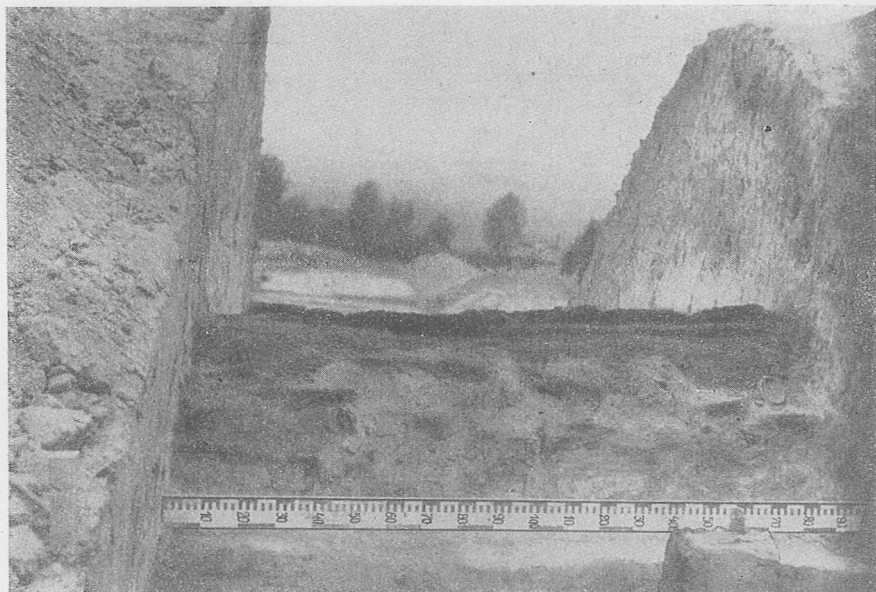
cji trzeciej fazy, można powiedzieć, że brama z drugiej fazy nie była szersza niż 3 m, a prawdopodobnie ze względów komunikacyjnych nie węższa niż 2 m (tabl. VIII i IX). Bramę drugiej fazy można rekonstruować jako budowlę zrębową, wzmocnioną wbitymi w calec słupami (ryc. 56). W profilach przekopów przez inne wały grodziska druga faza fortyfikacji grodowych występuje tylko w postaci niewielkiego nasypu. W profilach przekopu przez wał C oraz przekopu przez wał A, z układu warstw opadających ku fosie można wnosić, że przy budowie fortyfikacji trzeciej fazy grodu zepchnięto w kierunku fosy górne warstwy nasypu wału drugiej fazy w celu stworzenia szerszej podstawy dla nasypu fortyfikacji fazy trzeciej. W przekopie przez wał B po linii magistrali AB można to także obserwować, z tym tylko, że kierunek zepchnięcia warstw był ku wnętrzu grodu, w tę bowiem stronę poszerzono podstawę wału. Świadczą o tym próchnicowe ślady belek luźno w różnych kierunkach leżących w dolnej partii nasypu ziemnego trzeciej fazy grodu, które pochodziły z zepchniętej konstrukcji usztywniającej nasyp wału drugiej fazy. Odtworzenie więc fortyfikacji drugiej fazy grodu może być oparte jedynie o odsłonięte elementy konstrukcji usztywniającej i wieńczącej nasyp ziemny w narożu wałów B i C.

Nic nie stoi na przeszkodzie aby przypuszczać, że nie tylko wał B posiadał taką konstrukcję, ale że wszystkie wały grodu drugiej fazy posiadały analogiczną budowę i takie samo zwieńczenie.

W czasie budowy trzeciej fazy fortyfikacji grodu całkowicie zasypano fosę między wałami B i C, do poziomu grodu okolnego. W profilu przekopu przez siodło między wałami B i E, można wyróżnić warstwy zasypane, zrzucone z nasypu fortyfikacji drugiej fazy w wale E i one to stanowią 3/4 wypełniska fosy. Jest to jasny less ze smugami humusu, wskazującymi na kierunek zsypania oraz tkwiące w tym lessie próchnicowe zarzasy 14 belek o średnicy od 10 do 40 cm, które pochodziły z konstrukcji usztywniającej nasyp drugiej fazy fortyfikacji grodu. Pozostałą część wypełniska fosy stanowią warstwy zepchnięte z wału B. Są to warstwy nasypu ziemnego drugiej fazy grodu oraz warstwy pochodzące z rozburzonych i zepchniętych resztek spalonej wieżyczki z pierwszej fazy fortyfikacji, tylko w odwróconym układzie stratygraficznym. W linii górnej krawędzi warstw zasypanych, wypełniających fosę, jest widoczne wcięcie na głębokość około 40 cm, a na szerokości 3,5 m. Dno tego wcięcia nie jest na całej swej przestrzeni wyrównane, jedynie w partii leżącej między dwoma rowkami. Rowek występujący w przekroju poprzecznym w formie litery V, położony bliżej wału B, w odległości 38,4 m od magistrali AB, jest głęboki na 40 cm, a górą szeroki na 20 cm; drugi rowek w odległości 40,2 m od magistrali AB, jest płytszy, bo głębokość jego wynosi 20 cm, ale jest szerszy, bo ma 50 cm. Przestrzeń między rowkami jest

wyrównana i wynosi 1,4 m. Jest to zapewne rowkami wytyczona droga, która prowadziła do grodu okolnego z międzywala.

W trzeciej fazie fortyfikacji grodowych musiał już istnieć wał zaporowy *F* wydzielający przestrzeń międzywala i zabezpieczający wejście do grodu między wałami *B* i *E*. Żadnych śladów konstrukcji bramnej, zamykającej to wejście nie ujawniły przekopy badawcze. Związanie budowy



Fot. E. Buczek

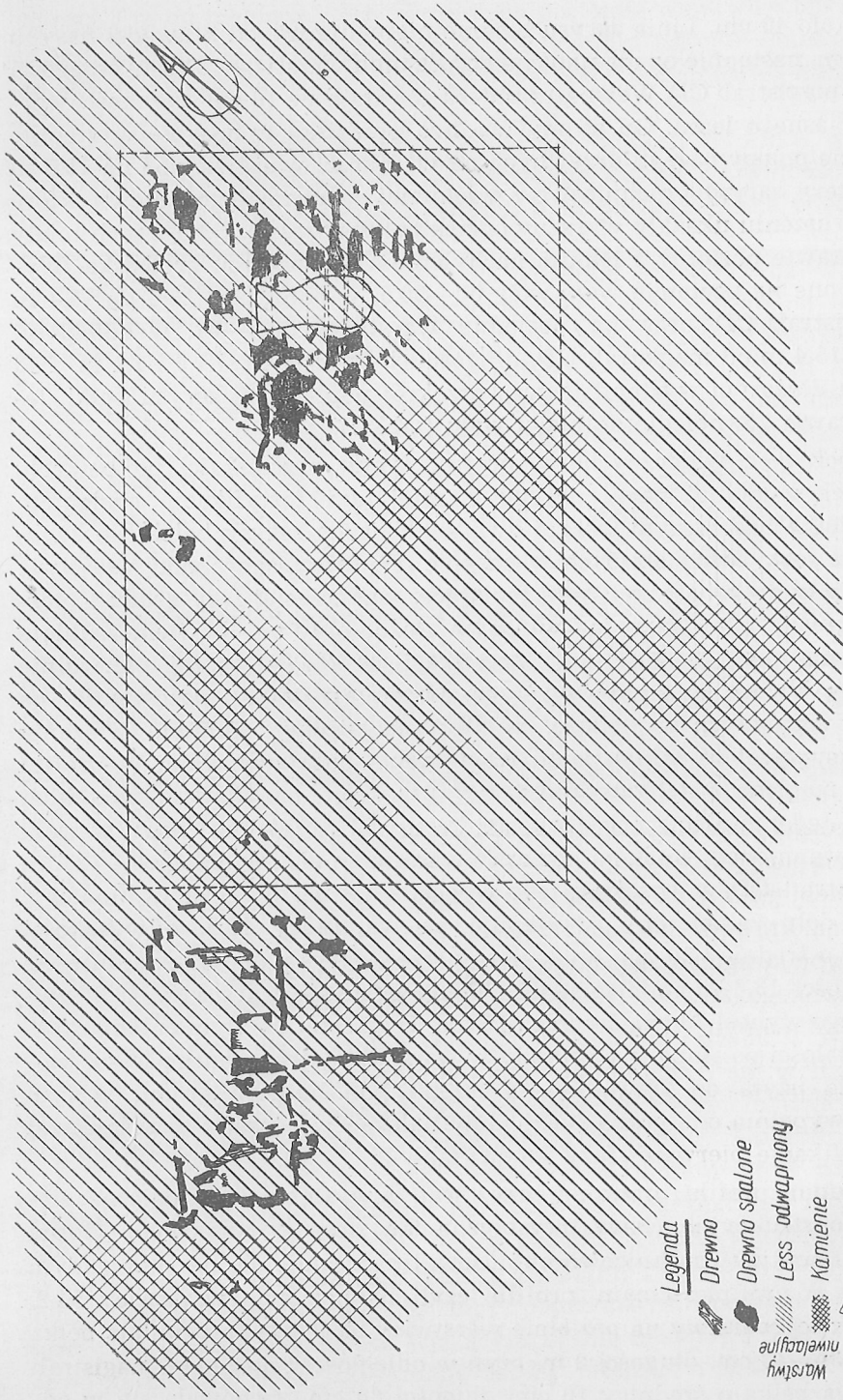
Ryc. 52. Zwęglona belka w przekopie przez wał *A* z konstrukcji fortyfikacji trzeciej fazy grodu

wału *F* z drugą czy trzecią fazą fortyfikacji grodowych napotyka na zasadnicze trudności, ponieważ w jego profilu nie ujawniono żadnych śladów konstrukcji drewnianej; brak było też materiału ceramicznego z okresu istnienia grodu, który by mógł być pomocny w określeniu przynależności tego wału do którejś z faz fortyfikacji grodu. Teoretycznie można przypuszczać, że wał *F* mógł być wzniesiony w drugiej fazie budowy grodu. Zdobywcy fortyfikacji pierwszej fazy, poznawszy najsłabszy ich punkt u wylotu fosy między wałami *B* i *E*, budując fortyfikacje drugiej fazy grodu, mogli je wzmocnić przez wzniesienie wału zaporowego *F*, który niewątpliwie osłaniał wylot fosy. Wał *F* jednak nie był tylko związany z fortyfikacjami grodu. Zarówno linia jego przebiegu, jak i położenie topograficzne wskazują bardzo wyraźnie na jego silny związek z półwyspem, zawężającym bagnistą dolinę rzeki Poru. Wał *F* utrudniał dostęp

nie tylko do grodu, ale i do drogi wiodącej półwyspem wśród bagien do przeprawy przez rzekę. Musiała zatem istnieć w okresie sypania tego wału wzmożona i stała potrzeba kontroli przeprawy. Mogła ona wynikać jedynie z handlowego, pokojowego ruchu na szlaku, przechodzącym pod grodem Sutiejskim. Z interpretacji źródeł pisanych, a przede wszystkim w oparciu o wzmiankę al-Idrisiego o „mieście“ Sutiejsku, które jest wymienione łącznie z innymi miastami na Wołyniu, wynika, że w końcu XI i na początku XII w. Sutiejsk jako gród ruski był ośrodkiem handlowym, znanym kupcom arabskim. Można więc przyjąć, że w tym właśnie czasie na skutek wymogów życia gospodarczego w okresie pokoju dobudowano linię wału *F* do fortyfikacji grodowych. Odbudowa fortyfikacji grodu była rezultatem potrzeb wojennych i politycznych, natomiast wzniesienie wału *F* wynikało także i z potrzeb gospodarczych życia na grodzie w okresie pokojowym; dlatego też można przypuszczać, że powstał on niezależnie od odbudowy fortyfikacji grodowych jako nowy element wzmacniająca obronę grodu i ułatwiająca kontrolę przeprawy przez rzekę Por.

Trzecia faza umocnień grodu Sutiejska, podobnie jak dwie poprzednie, najlepiej zachowała się w wale *B*, gdzie najwyraźniej zarysowały się elementy konstrukcyjne w przekopie po linii magistrali *AB*. Zespół pozostałości konstrukcyjnych tej fazy zarysował się w nasypie okrywającym pozostałości dwóch wyżej opisanych zespołów konstrukcyjnych w wale *B*. Podstawa tego nasypu wynosi około 15 m, a odległość od magistrali *CD* 10 do 25 m; wysokość od poziomu ziemi nieruszanej miała 5,5 m, czyli nasyp sięga poziomu warstwy 55,5 m (tabl. I).

Zewnętrzna krawędź nasypu opada do dna fosy i niemal pokrywa się z krawędzią nasypu drugiego zespołu konstrukcyjnego, gdyż obie te krawędzie dzieli jedynie 10—20-centymetrowa warstwa humusu. Natomiast wewnętrzną krawędź nasypu trzeciego zespołu dzieli od wewnętrznego stoku nasypu drugiego zespołu warstwa mięszości 3 m. Pod krawędzią nasypu trzeciego zespołu występuje warstwa humusu grubości około 50 cm. Pod samym wierzchołkiem nasypu pod darnią brak humusu; jedynie w profilu na magistrali *AB* znajduje się jak gdyby czapka lessu silnie przemieszanego z humusem oraz ze skupieniem węgla drzewnych i polepy. Nasyp jest zbudowany z jasnej glinki lessowej przemieszanej z humusem, który układa się w postaci zaciemnień trzema jakby smugami. W profilach nasypu przede wszystkim jednak zwraca uwagę wyraźny zarys humusowo-próchnicowy, ciemnopopielaty o konsystencji suchej, sypkiej, ulegającej łatwo rozwiewaniu. Zarys ten ma kształt nieregularnego wieloboku. W profilu na magistrali *AB* łączy się on z humusem występującym pod krawędzią nasypu od strony fosy tak, że trudno wzrokowo rozdzielić oba te zarysy. Zarys ciemno-popielatej próchnicy jest oddzielony od ściętego szczytu nasypu drugiej fazy grodu soczewką czystego lessu gru-



Kreśl. K. Chomentowski

Ryc. 53. Zwęglone belki z konstrukcji wieńczącej wał, jak również z domu zrębowego trzeciej fazy grodu (Skala 1 : 100)

bości około 40 cm. Linia zarysu biegnie nieregularnie od krawędzi nasypu na 16,5 m, następnie opada ukośnie do poziomu warstwy 51,8 w odległości 18 m od magistrali *CD*. Wewnątrz zarysu znajduje się 10 cm szerokości warstewka jasnego lessu. Od strony wnętrza grodziska w nasypie występuje skupienie polepy i węgla drzewnych na wysokości warstwy 53 na 15,5 m oraz cztery zarysy próchnicowe z włóknami spróchniałego drzewa, które po wykruszeniu ukazały wyraźny odcisk belek w lessie. Dwa z nich miały układ prawie poziomy z lekkim nachyleniem ku wnętrzu grodziska. Występują one na poziomie warstwy 50—50,6, w odległości 13,8 do 15,4 m od magistrali *CD* oraz na poziomie warstwy 50,8—51, w odległości 14,3 do 15,4 m od magistrali *CD*; długość ich więc wynosi 1,5 i 1,1 m. Pod zarysem dłuższym wystąpił jeszcze przekrój poprzeczny zarysu belki, leżącej prawie równolegle do biegu wału (tabl. I).

Oprócz tych widocznych w profilu wału pozostałości po belkach, tkwiących w dolnej partii nasypu trzeciej fazy fortyfikacji, odsłonięto w przekopie badawczym jeszcze dwa analogiczne zarysy belek nie związanych z sobą, luźno leżących w nasypie. Wyżej opisane belki właściwie nie należały do konstrukcji wzmacniającej wał trzeciej fazy grodu i można je określić jako leżące na wtórnym złożu; były one bowiem zsunięte wraz z nasypem drugiej fazy fortyfikacji grodu, w której pierwotnie stanowiły konstrukcję usztywniającą. Natomiast zarysy pozostałości po słupach, wkopanych w podłoże, pełniły niewątpliwie funkcję wiązania ziemi nasypowej w dolnej partii rozszerzonej podstawy wału. W profilu na linii magistrali *AB* odsłonięto trzy przekroje pozostałości po takich słupach. Jeden z nich, nachylony pod kątem 62° , częściowo tkwił w warstwie odwapnionego lessu na poziomie warstwy 49,3, w odległości 12,4 m od magistrali *CD*, a wysokość jego wynosiła 1,3 m; drugi zarys pionowy, ostro u dołu zakończony, występuje na warstwy 49,2, o wysokości 30 cm, a o średnicy 10 cm; analogiczny trzeci zarys pionowy znajduje się w odległości 13,6 m od magistrali *CD*, na poziomie warstwy 48,8; wysokość jego wynosi 70 cm, średnica 15 cm. Dwa ostatnie wymienione zarysy pozostałości po słupach wystąpiły w warstwie odwapnionego lessu, która została użyta do zniwelowania terenu pod budowę grodu; w tym miejscu wypełnia ona górną część jamy należącej do osady wcześniejszej niż fortyfikacje pierwszej fazy grodu (tabl. I).

W drugim profilu przekopu przez wał *B* występują analogiczne elementy konstrukcyjne charakterystyczne dla zespołu trzeciego. Górna krawędź warstwy próchnicowo-humusowej utrzymuje się na tym samym poziomie co w pierwszym profilu, czyli na poziomie warstwy 54,2. Wewnątrz tej warstwy na poziomie warstwy 52 leżała spróchniała belka grubości 30—40 cm, długości 2 m, czyli w odległości 1 do 2 m od magistrali *AB*. Druga belka o średnicy 10 cm, długości 80 cm, zachowała się w od-

ległości 3 m od magistrali *AB* również na poziomie warstwy 52. Pomocnicze profile i plany robione przy przekopywaniu nasypu, należącego do zespołu trzeciego, ujawniły wewnątrz warstwy próchnicowo-humusowej intensywniejsze zarysy próchnicowe ze śladami włókien drewna; zarysy te pozwalały niejednokrotnie uzupełnić się dopiero w kilku profilach i planach, nieraz ukośnych; na tej podstawie można by wnioskować, że drewno, które pozostawiło takie zarysy, było powyginane, a więc mogły to być tylko gałęzie (ryc. 57c).

W planie przekopu przez wał *B* na poziomie warstwy 52—53 odsłonięto pięć spróchniałych belek analogicznych do tej, którą na poziomie warstwy 52 ujawnił profil wzdłuż wału. Belki leżały przeważnie równolegle do biegu wału, jedynie w odległości 4 m od magistrali *AB* dwie z nich miały kierunek poprzeczny do biegu wału, a grubość ich wahała się od 15 do 39 cm, długość zaś wynosiła od 1 do 2 m (tabl. II). Plan na poziomie warstwy 53 na 15—16 m ujawnił zarys przepalonego lessu przemieszanego z węgielkami drzewnymi, który ciągnął się przez całą szerokość przekopu nieregularnym pasem, łączącym zarysy na obydwu profilach o analogicznej zawartości.

Również w planie przekopu na poziomie warstwy 49 w pasie równoległym do biegu wału między 12—13,6 m od magistrali *CD* ukazały się na podłożu nieruszanego lessu brązowo-czerwonawego niemal okrągłe zarysy próchnicowe w liczbie 23. Były one nierównomiernej wielkości, jedno z nich miało średnicę 10—15 cm, inne 20—40 cm; przecięte pionowymi przekrojami, okazały się śladami po wkopanych i wbijanych palach o nachyleniu ku środkowi wału 50—80°; im bliżej środka nasypu wałowego miały one nachylenie mniejsze, czym bliżej krawędzi jego podstawy to nachylenie było większe. Niektóre z nich sięgały zaledwie 10 cm poniżej warstwy 49, inne były zagłębione na 30—60 cm. Ślady te były zgrupowane po 5—6 albo 9 w liniach prawie prostopadłych po biegu wału, odległych od siebie o 1—1,2 m; większe zagęszczenie pali było bliżej środka nasypu wałowego (ryc. 51 a, b).

Rekonstrukcja linii obrony trzeciej fazy budowy grodu w wale *B* na podstawie pozostałości konstrukcyjnych, znajdujących się w trzecim zespole, nasuwa również wiele trudności. Brak jest bowiem jakichkolwiek śladów konstrukcji wieńczącej nasyp wału (ryc. 57 c). Obniżenie niemal całkowite wewnętrznej warstwy próchnicowo-humusowej w nasypie od strony stoku ku fosie wskazuje na obsunięcie się znacznej masy ziemi, która okrywała konstrukcyjne jądro nasypu zespołu trzeciego. Jądrem tym były belki i drzewa całe wraz z gałęziami i liśćmi układane wzdłuż biegu wału, niekiedy przytrzymane poprzecznymi belkami. Pnie, gałęzie i liście były elementem wiążącym ziemię nasypową. Zarys próchnicowo-humusowy oraz powyginane zarysy intensywniejszej próchnicy są

wynikiem rozkładu w lessie liści i gałęzi. Wypełnienie fosy wyraźnie łączy się z warstwami nasypu zespołu trzeciego, a zatem i jej kształt w formie trapezu, rysujący się w przekroju poprzecznym, należy łączyć z trzecią konstrukcją linii obrony wału. Od strony wewnętrznej grodu ograniczono podstawę nasypu pasem dwumetrowej szerokości wbitych i wkopanych pali. Pale te o niejednakowej grubości, nachylone ku środkowi wału, umacniały stopę wału. Być może, że były one wiązane z sobą jakąś formą plecionki czy poprostu faszyną; ślady jednak takiego powiązania ich z sobą nie zachowały się. Tego rodzaju umocnienie stopy wału było niezbędne tylko wtedy, gdy wznosząc fortyfikacje musiano liczyć się z wzmożonym odśrodkowym ciśnieniem spiętrzonej masy ziemi na dolne partie wału, czyli, gdy postanowiono, aby stok nasypu ziemnego opadał ku wnętrzu grodu pod kątem większym niż 45° . Kąt nachylenia stoku tego samego wału, ale w kierunku fosy wynosił 45° ; od tej też strony, stopa wału nie miała i nie wymagała żadnego umocnienia. W profilach przekopu przez wał B nasyp ziemny trzeciej fazy fortyfikacji ma oba stoki opadające pod kątem 40° — 45° , należy jednak sądzić, że przesunięcie się masy ziemnej ku wnętrzu grodu nastąpiło na skutek zniszczenia fortyfikacji trzeciej fazy grodu. Linię zatem pierwotnego stoku wału należy rekonstruować. Pomocnym w tym względzie jest nachylenie najdalej od środka wału umieszczonego pala, którego zarys został odsłonięty w profilu po linii magistrali AB. Pal ten był stosunkowo niewiele (10 cm) zagłębiony w podłoże i nie miał już na celu przeciwdziałać odśrodkowym siłom, powstałym na skutek ciśnienia, tak jak pale wkopane głęboko na 30—60 cm bliżej środka wału; raczej można sądzić, że należał on do konstrukcji zapewne plecionkowej, leżącej bezpośrednio na stoku wału i tworzącej jego oblicowanie. W związku z tym można przyjąć, że kąt nachylenia stoku równy był kątowi nachylenia pala, czyli wynosił 50° . We wszystkich przekopach badawczych przez wał B ujawniono taki sam sposób umocnienia stopy nasypu ziemnego trzeciej fazy fortyfikacji grodu. W innych wałach umocnienia tego rodzaju nie były zastosowane, prawdopodobnie dlatego, że miały one mniejszą wysokość. Powierzchnia stoku, opadająca ku wnętrzu grodu, dla ochrony przed rozwianiem i rozmyciem, prawdopodobnie bezpośrednio po jego usypaniu była przyrzucona faszyną, którą z kolei przyciskały płaskie kamienie łamanego wapienia, nieregularnie i względnie rzadko rozmieszczone. Wskazuje na to 20 cm grubości warstwa humusu, występująca tuż pod darnią, której na stoku zewnętrznym od strony fosy nie ma, oraz znajdujące się od miejsca do miejsca luźno leżące kamienie (tabl. I).

Zwieńczenie wału trzeciej fazy fortyfikacji grodu można odtworzyć przede wszystkim na podstawie odsłoniętych w przekopach badawczych pozostałości po słupach. W każdym jednak przekopie czy to przez wał A,

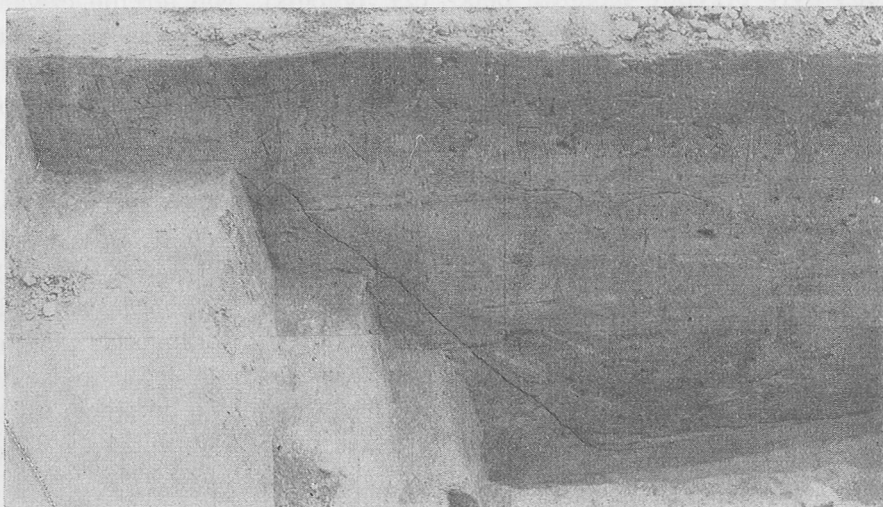
B, czy C został odsłonięty jeden tylko zarys po słupie i to umieszczony mniej więcej po środku przekopu. Ponieważ przekopy te były szerokie na 4 m, to odległość między słupami, należącymi do konstrukcji zwieńczenia wału, musiała być większa niż 2 m. Istnienie śladów po słupach wkopanych dość daleko od siebie wskazuje na to, że zwieńczeniem był rodzaj grodzienia. Odtworzyć go można albo jako konstrukcję sumikowo-łatkową albo jako konstrukcję płotową (ryc. 52). Polegała ona na tym, że do słupów wkopanych były przymocowane poziome belki, do których z kolei były przybite pionowe belki czy półbelki. Na terenie czwartej ćwiartki grodziska w pobliżu śladów domu mieszkalnego odsłonięto zwęglone belki, leżące obok siebie prostopadle do biegu wału. Z uwagi na ich ukierunkowanie nie należałoby ich łączyć ze zniszczoną konstrukcją domu, a raczej z przewróconym do wnętrza zwieńczeniem wału (ryc. 53). Za konstrukcją płotową przemawiał fakt odkrycia na dnie fosy trzeciej fazy grodu, pod wałem A, zwęglonego jakby przęsła tego rodzaju płotu. Mianowicie w przekroju po linii magistrali AB odsłonięto zwęglone belki, leżące prawie prostopadle do biegu fosy oraz pięć fragmentów belek poprzecznych, leżących bezpośrednio na tamtych. Grubość tych belek wahała się od 10 do 25 cm, najdłuższa z nich miała 3 m długości; odległość między belkami prostopadłymi do biegu fosy nie była jednakowa, niektóre z nich stykały się ze sobą, inne zaś były oddalone od siebie o 5 do 20 cm. Całość tej spalonej konstrukcji leżała na przestrzeni $4 \times 3,3$ m, na wysokości 30 cm ponad dnem fosy (ryc. 54). Całość robi wrażenie przęsła grodzienia, które płonące zostało zrzucone do fosy i nie spłonęło równomiernie i doszczętnie. Rozsuniecie belek wskazuje na to, że spadły one ze znacznej wysokości.

Jako interpretacji tej spalonej konstrukcji nie można więc przyjąć, że był to pomost, tym bardziej że pod nią nie było żadnych śladów po pionowych palach, które by utrzymywały tę konstrukcję ponad fosą. Jakkolwiek K. Musianowicz¹³ interpretuje podobne resztki konstrukcji drewnianej, odkrytej na grodzisku w Bródnie Starym pod wałem zachodnim, jako pomost, mimo iż również nie było pod nimi śladów po palach, i określa jego rolę podając, że był on „przeznaczony do spełniania na nim pewnych funkcji typu feudalnego“ — to jednak wydaje się, że dla podobnych resztek konstrukcji na grodzisku w Sasiadce właściwszą jest interpretacja ich jako pozostałości zrzuconego przęsła grodzienia wieńczącego wał (ryc. 57c).

Bramę wiodącą do grodu wewnętrznego trzeciej fazy odkryto, podobnie jak w fortyfikacjach poprzednich faz grodu, w przekopie przez wał C. Ponieważ jednak nasyp umocnień grodowych trzeciej fazy miał szerszą

¹³ K. Musianowicz, *Gród i osada podgrodowa w Bródnie Starym koło Warszawy*, „Materiały Wczesnośredniowieczne“, t. IV, PMA, Warszawa, 1956, s. 66.

podstawę od wału drugiej fazy, brama tego grodu musiała być przesunięta, w stosunku do bramy grodu z drugiej fazy, jeszcze o 1 m w kierunku północno-zachodnim. Przekopy badawcze odsłoniły cztery narożne słupy bramy, z których dwa wystąpiły w odległości 19,8 m od magistrali *AB*, a w odległości 10 i 12,2 m od magistrali *CD*. Dwa następne słupy odkryto w odległości 22 m od magistrali *AB*, a w odległości 10,7 i 12,9 m od magistrali *CD*. Konstrukcja tej bramy była słupowa, a zarys jej w planie miał



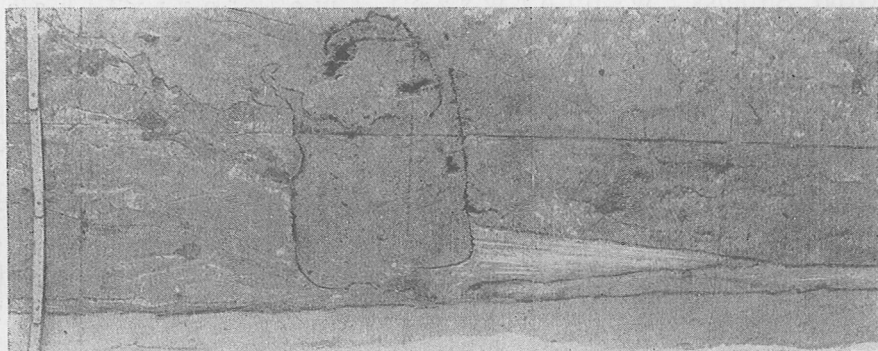
Fot. E. Buczek

Ryc. 55a. Widok stoku fosy z trzeciej fazy grodu w pobliżu bramy grodu wewnętrznego

kształt rombu o bokach długości 2,2 m. Ukośne skierowanie bramy było związane ze zmianą kierunku dojścia do niej od strony drugiej części grodu. O ile bowiem w pierwszej i drugiej fazie grodu droga do bramy musiała iść od północnego krańca drugiej części grodziska, o tyle w trzeciej fazie dojście do grodu było od strony wschodu, czyli od uchwyconej drogi w siodle wałów *B* i *C* (tabl. VII i VIII). Jako elementy konstrukcyjne bramy trzeciej fazy grodu w przekopie przez siodło w wale *C* stwierdzono, oprócz czterech pali wytyczających zarys bramy, ślady spalonego stropu w postaci dużych kawałków węgla drzewnych i przepalonej polepy oraz pozostałość po spalonych jednoskrzydłowych wierzejach od strony wnętrza pierwszej części grodu. Ślad wierzei długości 2,15 m zachował się w postaci rzędu półokrągłych nawpół zwęglonych fragmentów dranic o pionowym układzie włókna drzewa. Odsłonięto 5 takich dranic, a tuż obok zwęgloną, poziomo leżącą belkę nawiązującą w przedłużeniu do

pała w narożu bramy od strony wału B. Wierzeje te można rekonstruować jako pionowo ustawione belki związane dołem i górą poprzeczną belką. Całe zaś wierzeje obracały się na palu konstrukcji bramnej (tabl. VIII). Układ śladów tych wierzei i stan ich zachowania wskazywał na to, że zostały one otwarte gwałtownie i tak szeroko, że dolna ich partia zaryła się w nasyp ziemi wału B. Temu należy zawdzięczać, że dolne partie wierzei zachowały się i nie wypaliły się doszczętnie. Prawdopodobnie analogiczne wierzeje zamykały bramę od strony fosy (ryc. 56).

Fosy fortyfikacji trzeciej fazy otaczały gród wewnętrzny, ale nie łączyły się z sobą, jak to miało miejsce w dwóch poprzednich fazach budowy grodu. Fosa pod wałami A, C, nie łączyła się z fosą pod wałem



Fot. E. Buczek

Ryc. 55b. Ślad po słupie w dnie fosy z konstrukcji mostu trzeciej fazy grodu

B i E. Dwa przekopy przez fosę pod wałem C pozwoliły stwierdzić w trzeciej fazie grodu rów szerokości 8 m oraz głębokości na 2—2,5 m od poziomu drugiej części grodziska. W jednym z tych przekopów, niemal na wprost siodła w wałe C, odsłonięto ślady trzech pali w jednym rzędzie; są to prawdopodobnie pozostałości konstrukcji mostu wiodącego do bramy w ostatniej fazie grodu (ryc. 55 a, b). Na dnie fosy wystąpiły warstwy zastoiskowe miąższości 30 cm, wskazujące na trudny odpływ wód opadowych z tej części fosy. W przekopie pod wałami D i C stwierdzono odsunięcie o około 2 m linii fosy z trzeciej fazy grodu w stosunku do fosy z drugiej fazy. W drugiej fazie podstawa wału opierała się na szerokiej bermie przed konstrukcją izbicową pierwszej fazy grodu; przebieg więc fosy z pierwszej fazy grodu nie uległ zmianie w drugiej fazie. Natomiast przy budowie fortyfikacji trzeciej fazy, konieczność powiększenia podstawy wału zmusiła do rozszerzenia go w kierunku fosy, ponieważ ku środkowi powierzchni użytkowej grodu nie można było tego uczynić z uwagi na istniejącą studnię w tej części grodu wewnętrznego. Rozszerzenie za-

tem podstawy wałów musiało nastąpić kosztem przesunięcia fosy o około 2 m.

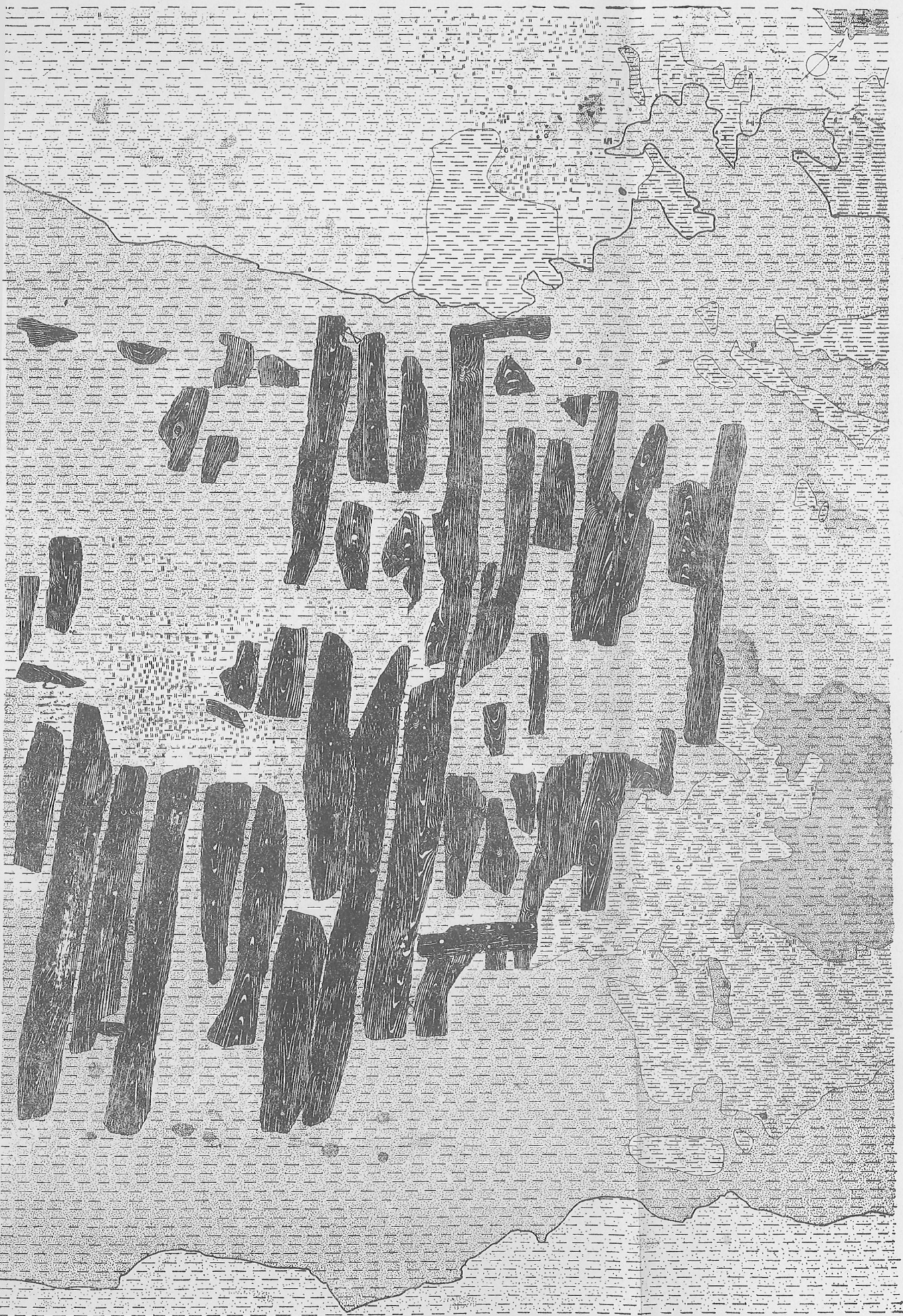
Ustalenie chronologii poszczególnych faz fortyfikacji grodu Sutiejska wyłącznie na podstawie materiału ceramicznego napotyka na trudności. Znajdywane bowiem w warstwach wałów fragmenty naczyń były bardzo nieliczne i drobne oraz tak słabo zróżnicowane między sobą, że na ich podstawie można było tylko ogólnie stwierdzić, że wszystkie trzy fazy fortyfikacji pochodziły z XI—XII w. W nasypach wałów znaleziono także ułamki ceramiki z osady wcześniejszej, niż gród na tym terenie. Chronologię faz fortyfikacji grodu można oprzeć raczej na podstawie danych źródeł pisanych, które pozwalają na odtworzenie w przybliżeniu następującej historii grodu.

Gród Sutiejsk, w pierwszej swej fortyfikacji i z b i c o w e j, został wzniesiony najprawdopodobniej przez Jarosława Mądrego w latach 1031—1039, jako gród pogranicza rusko-polskiego, stanowiący dogodną bazę dla wypraw zbrojnych jak też dla kontaktów pokojowych z Polską. Zniszczenie tej pierwszej fazy fortyfikacji należy przypisać Bolesławowi Śmiałemu, który, wyprawiając się starym szlakiem zbrojnie na teren Grodów Czerwieńskich, musiał zdobyć gród Sutiejsk w r. 1069. Fortyfikacje zatem pierwszej fazy grodu, należącego do Rusi, trwały około 30 lat. Jakkolwiek Bolesław Śmiały nie przyłączył do Polski Grodów Czerwieńskich i granica polsko-ruska znowu opierała się na dolinie rzeki Wieprza, to jednak Sutiejsk, leżący w lewym dorzeczu Wieprza, najprawdopodobniej pozostał przy Polsce, jako ważny punkt obrony pogranicza.

Należy więc sądzić, że Bolesław Śmiały odbudował fortyfikacje Sutiejska. Drugą zatem fazę fortyfikacji grodu można datować na r. 1069. W okresie panowania Władysława Hermana, zapewne w latach 1086—1096, gród ten przeszedł bez walki, prawdopodobnie na mocy układu, w posiadanie Rusi. Te same więc fortyfikacje drugiej fazy służyły przez około 22 lat Polsce, a potem przez około 30 lat Rusi.

W r. 1121 Bolesław Krzywousty zdobył gród Sutiejsk i go odbudował. Wyprawiając się kilkakrotnie na Ruś musiał on zabezpieczyć sobie bazę wypadową, leżącą na szlaku wyprawy i na pograniczu. Fortyfikacje zatem trzeciej fazy grodu przynależnego do Polski trwają najdłużej, bo 84 lata. Dopiero bowiem w wyprawie Romana, księcia włodzimierskiego, w r. 1205 dwa grody na pograniczu Polski zostały zdobyte, a jednym z nich był gród Sutiejsk. Zniszczenie przeto trzeciej fazy fortyfikacji grodu, który już potem nie został odbudowany, przypadło na r. 1205.

Gród Sutiejsk istniał więc 170 lat, w tym przez około 64 lata należał do Rusi, a przez około 106 lat do Polski. Wzniesienie wału zaporowego,



Ryc. 56. Zwęglone belki z konstrukcji, wieńczącej fortyfikacje grodu trzeciej fazy, w fosie pod wałem A

dzięki któremu powstało międzywałę, można datować albo na okres budowy drugiej fazy fortyfikacji, czyli na r. 1069, albo na przełom XI i XII w., czyli na początek trzeciej fazy grodu.

Zestawienie techniki i formy fortyfikacji trzech faz grodu na przestrzeni 170 lat wskazuje na zmiany jakie zaszły w tym czasie w zakresie sposobu walki i rozwoju sztuki fortyfikacyjnej. We wszystkich fazach budowy grodu można obserwować wielką staranność, gruntowną znajomość właściwości terenowych i materiału budowlanego, oraz praktyczną wiedzę z zakresu wytrzymałości materiałów i statyki. Również we wszystkich fazach szczególnie silnie były ufortyfikowane partie w pobliżu bramy. Różnice między poszczególnymi fazami konstrukcji grodowych wykazują tendencję rozwojową w kierunku zwiększenia wysokości stanowisk obrońców grodu oraz w kierunku lepszego zabezpieczenia fortyfikacji przed działaniem ognia jako środka, którego użycie przez atakujących najbardziej zagrażało grodowi. Zwiększenie wysokości stanowisk obrońców dawało im większe pole ostrzału, a utrudniało atakującym dostęp do umocnień i ich ostrzału. Okrycie płaszczem ziemi czoła fortyfikacji w drugiej i trzeciej fazie grodu czyniło konstrukcję obronną jeszcze bardziej odporną na usiłowania podpalenia. O ile w pierwszej fazie grodu dążenie do utrudnienia dostępu wyrażało się w budowaniu pionowych ścian izbic, o tyle w następnych fazach, przez wprowadzenie nasypu ziemnego o nachyleniu 45° , zrezygnowano z tego utrudnienia na rzecz podniesienia wysokości wału. Przy konstrukcji izbicowej wysokość stanowisk obrońców była ograniczona, gdyż izbice nie mogły mieć wysokości większej niż 5 do 6 m, a to z uwagi zarówno na statyczność konstrukcji, jak i na olbrzymie jej ciśnienie na podłoże. Ciśnienie bowiem jednej izbicy wypełnionej lessem o podstawie 3×3 m, a wysokości 5 m wynosiło około 95 ton. Tak ciężka konstrukcja wymagała szerokiej bermy w terenie lessowym skłonnym do obrywów. Berma zaś stanowiła znów poważne niebezpieczeństwo przy obronie grodu. Przede wszystkim dawała ona stosunkowo duże martwe pole ostrzału oraz umożliwiało atakującym zgromadzenie na niej znacznej ilości łatwo palnych materiałów potrzebnych do podpalenia fortyfikacji drewnianej. Niebezpieczeństwo zaś podpalenia tych umocnień było dostatecznie wielkie, skoro zdobywcy grodu pierwszej fazy odbudowali fortyfikacje bardziej odporne na ogień. Nasyp ziemny bowiem, kryjący konstrukcję z drzewa, zabezpieczał dostatecznie przed pożarem, a zredukowanie bermy do minimum również wzmagало obronność fortyfikacji. W jaki jednak sposób został zdobyty gród fazy drugiej nie da się odtworzyć, gdyż wały przy budowie następnej fazy fortyfikacji zostały zniwelowane; ale sądzić można, że zdobycie grodu fazy trzeciej mogło nastąpić przez zaskoczenie i wyłamanie bramy. Spalone bowiem przesło zwieńczenia wału odsłonięte w fosie, — nawet gdyby w trakcie zdobywa-

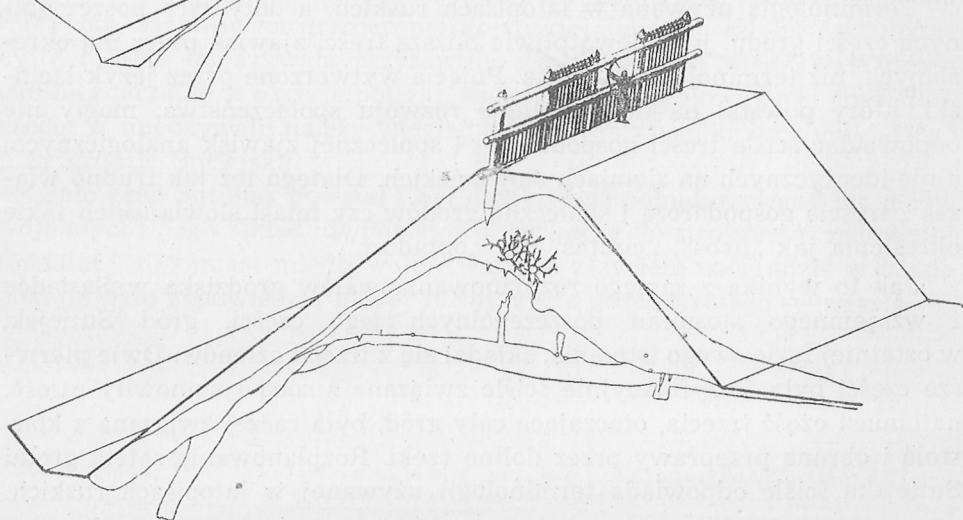
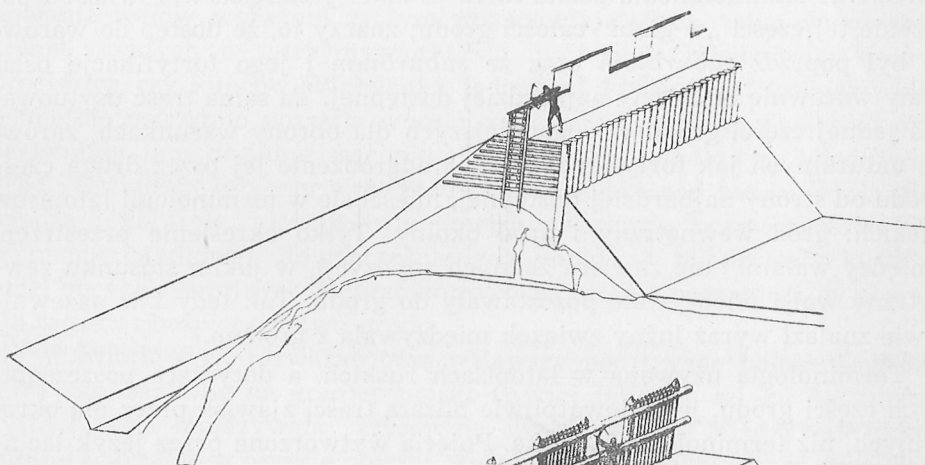
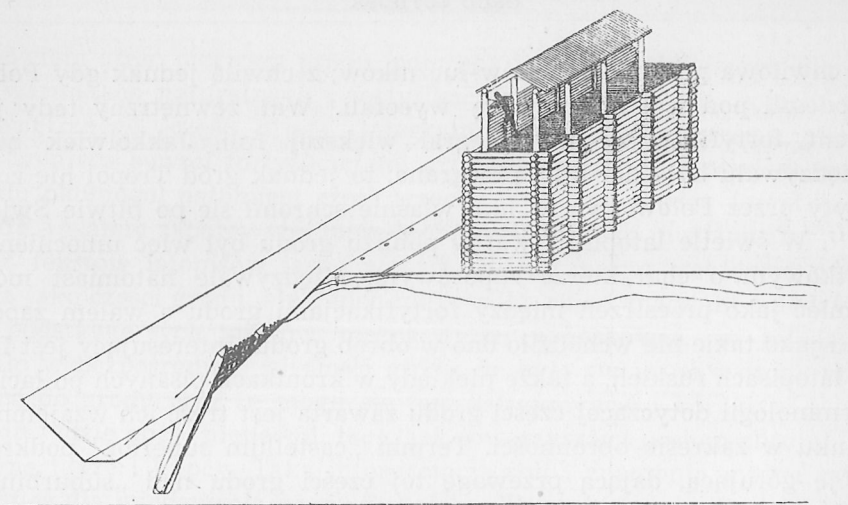
nia zostało zapalone i zrzucone przez obrońców w celu uniknięcia pożaru całego zwieńczenia wału — nie otwierało atakującym drogi do zdobycia grodu; obrońcy bowiem mogli walczyć i z nieosłoniętego wału, mając przewagę, jaką im dawała jego wysokość.

Gród Sutiejsk w trzeciej fazie swego istnienia, podobnie jak w dwóch poprzednich, składał się z następujących zasadniczych części, mianowicie z części pierwszej i drugiej grodziska oraz z międzywału; ono to, prócz obrony przejścia przez półwysep w dolinie rzeki, spełniało również zadanie osłaniania dojścia do wnętrza grodu. W źródłach pisanych nigdzie nie jest wzmiankowany podział grodu na trzy części. U kronikarzy, piszących w języku łacińskim, gród jako całość jest określanej najczęściej terminem „urbs“ albo „civitas“; w obrębie grodu natomiast wymieniane są dwie jego części: „castellum superior“ albo „municipula infra posita“ oraz „suburbium“. Z opisów zdobywania grodów np. Lubusza, Miśni w r. 1015¹⁴, wynika, że *castellum* mogło się bronić nawet wówczas, gdy *suburbium* zostało zdobyte. W latopisach ruskich również są wyróżniane dwie części grodu: gród zewnętrzny i gród okolny, np. zdobywanie Czernihowa w r. 1078¹⁵; przy tym gród wewnętrzny, podobnie jak „castellum“, mógł się bronić i po zdobyciu grodu okolnego. W związku z opisami zdarzeń na grodzie lub w jego pobliżu występuje w latopisach określenie jakby jeszcze jednego elementu przestrzennego, umocnionego i związane go z grodem, mianowicie obszaru „między wałami“. Z tekstów latopisu nie wynika, aby to określenie odnosiło się do jakiejś części lub całości grodu. W r. 1095, gdy Włodzimierz w Perejasławiu przyjmuje posłów Połowców Itlara i Kitana, Itlar wszedł do grodu z częścią drużyny i tam nocował, podczas gdy Kitan z resztą zbrojnych stał między wałami; Włodzimierz dał Kitanowi swego syna jako zakładnika za Itlara. Międzywałe zatem niewątpliwie leżało poza właściwym grodem i nawet obecność wrogich wojsk w międzywału nie zagrażała bezpieczeństwu grodu¹⁶. Na to, jaką funkcję przy grodzie spełniał wał i przestrzeń między wałami, rzuca trochę światła jeszcze inna wzmianka latopisu pod r. 1093. Mianowicie Światopełk, Włodzimierz i Rościsław w wyprawie na Połowców minęli gród Trepol i „przeszli wał — a oto Połowcy szli naprzeciw... Nasi tedy, stanąwszy między wałami, zatknęli swoje chorągwie, a gdy strzelcy zeszedli z wału, przyszedli Połowcy ku wałowi i zatknęli swoje chorągwie i uderzyli najpierw na Światopełka...“. Wał w tej walce odegrał więc rolę wyłącznie

¹⁴ *Kronika Thietmara*, Bibl. Tekstów Historycznych, t. III, Inst. Zach., Poznań 1953, ks. I—16, s. 25, i ks. VII—23, s. 501.

¹⁵ *Powieść wriemiennych liet*, cz. I, red. D. S. Lichaczew, Akad. Nauk SSSR, Moskwa-Leningrad 1950, s. 133.

¹⁶ *Powieść wriemiennych liet*, op. cit., cz. I, s. 148.



Kreśl. K. Chomentowski

Ryc. 57a, b, c. Rekonstrukcja zwieńczenia fortyfikacji grodu wewnętrznego w pierwszej, drugiej i trzeciej jego fazie

jako chwilowa pozycja strzelców-łuczników; z chwilą jednak gdy Połowcy podeszli pod wał łucznicy się wycofali. Wał zewnętrzny tedy jako element fortyfikacyjny nie odegrał większej roli. Jakkolwiek bitwa w międzywalu była dla Rusi przegrana, to jednak gród Trepol nie został zdobyty przez Połowców i w nim właśnie schronił się po bitwie Światopełk¹⁷. W świetle latopisów wał w pobliżu grodu był więc umocnieniem dodatkowym o charakterze zaporowym. Międzywale natomiast można rozumieć jako przestrzeń między fortyfikacjami grodu a wałem zaporowym i jako takie nie wchodziło ono w obręb grodu. Interesujący jest fakt, że w latopisach ruskich, a także niekiedy w kronikach pisanych po łacinie, w terminologii dotyczącej części grodu zawarta jest treść ich wzajemnego stosunku w zakresie obronności. Termin „castellum superior“ podkreśla pozycję górującą, dającą przewagę tej części grodu nad „suburbium“; określenie „municipula posita infra“ z kolei podkreśla warowność i położenie tej części „w głębi“ całości grodu; znaczy to, że dostęp do warowni był poprzez *suburbium* oraz że *suburbium* i jego fortyfikacje osłaniały warownię od strony najbardziej dostępnej. Ta sama treść usytuowania jednej części grodu w dogodniejszych dla obrony warunkach, zarówno naturalnych jak fortyfikacyjnych, i odgrodenie jej przez drugą część grodu od strony najbardziej dostępnej, mieści się w terminologii latopisów ruskich: gród wewnętrzny i gród okolny. Tylko określenie przestrzeni „między wałami“ nie zawiera żadnych supozycji, w jakim stosunku zewnętrzny wał i międzywale pozostawały do grodu. Tak tedy i w nazewnictwie znalazł wyraz luźny związek międzywala z grodem.

Terminologia używana w latopisach ruskich, a dotycząca poszczególnych części grodu, jest niewątpliwie bliższą treści zjawisk przez nią określanym, niż terminologia łacińska. Pojęcia wytworzone przez język łaciński, który powstał na innym etapie rozwoju społeczeństwa, mogły nie odpowiadać ściśle treści gospodarczej i społecznej zjawisk analogicznych, a nie identycznych na ziemiach słowiańskich. Dlatego też tak trudno wiązać z treścią gospodarczą i społeczną grodów czy miast słowiańskich takie określenia jak „urbs“, „civitas“ czy „oppidum“.

Jak to wynika z samego rozplanowania wałów grodziska w Sąsiadce i wzajemnego stosunku poszczególnych jego części, gród Sutiejsk, w ostatniej fazie swego istnienia, składał się z trzech członów. Dwie pierwsze części były fortyfikacyjnie ściśle związane z sobą i stanowiły całość, natomiast część trzecia, otaczająca cały gród, była raczej związana z kontrolą i obroną przeprawy przez dolinę rzeki. Rozplanowanie zatem grodu Sutiejska ściśle odpowiada terminologii używanej w latopisach ruskich.

¹⁷ Powieść wriemiennych liet, op. cit., cz. I, s. 144, Latopis Nestora, „Mon. Pol. Hist.“, t. I, s. 768.

Albowiem część pierwsza grodu, położona w najdogodniejszych dla obrony warunkach naturalnych i fortyfikacyjnych, odpowiada pojęciu grodu wewnętrznego, część druga, integralnie związana z częścią pierwszą i osłaniająca swymi fortyfikacjami gród wewnętrzny, odpowiada pojęciu grodu okolnego, natomiast część trzecia, położona między fortyfikacjami grodu a wałem zaporowym, może być określona jako międzywale.

Z tekstów latopisów jasno wynika, że nie można traktować międzywala jako części grodu, ale z nich nie wynika rola i znaczenie międzywala. Na podstawie tych tekstów można tylko wnioskować, że międzywale leżało w bezpośredniej bliskości grodu, że było związane z drogą prowadzącą do grodu oraz że mogli się tam zatrzymywać i korzystać z opieki grodu ludzie obcy, niepewni, tacy, jak towarzyszący posłom zbrojni, a zapewne także i kupcy. Taką interpretację roli i znaczenia można przyjąć również dla międzywala grodu Sutiejska. Warunki topograficzne i rozplanowanie wałów wyraźnie za tym przemawiają. Brak tylko wiadomości źródeł pisanych o zatrzymywaniu się na terenie międzywala drużyn poselskich czy kupców. Wzmianka jednak al Idrisiego o Sutiejsku jako o mieście pośrednio pozwala wnosić, że kupcy bywali na Sutiejsku oraz że istniały tam dogodne warunki dla wymiany handlowej. Międzywale grodu Sutiejska, leżące u wrót grodu i pozostające pod bezpośrednią jego władzą i kontrolą, niewątpliwie dawało gwarancję bezpieczeństwa dla wymiany handlowej. Równocześnie zaś pobyt w międzywale kupców, ludzi obcych i zbrojnych niebezpiecznych na terenie pogranicza, w niczym nie zagrażał bezpieczeństwu grodu.

W świetle tych rozważań oraz wzięwszy pod uwagę położenie grodu Sutiejska, zarówno na granicy polsko-ruskiej jak i na szlaku komunikacyjnym, rola międzywala zarysowuje się wyraźniej. Międzywale miało istotne znaczenie w okresie pokoju, służyło ono rozwojowi życia gospodarczego. W międzywale należy widzieć targowicę i zaczątki życia miejskiego przy grodzie Sutiejsku.

Sam gród Sutiejsk powstał i był dwukrotnie odbudowywany dla celów wojennych; jego układ dwudziałowy świadczy o strukturze społecznej feudalnej, natomiast międzywale, związane z życiem na grodzie w czasie pokoju, było zapowiedzią nowej formy życia gospodarczego — miasta.